

Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!

Warunki prenumeraty:

W Warszawie z odnośnieniem
miesięcznie Zł. 4.—
bez odnośnienia „ 3.50
na prowincji miesięczn. „ 4.—
zagranicą „ 6.—
Za zmianę adresu 10 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od
1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów
redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez
przerwy. Kasa czynna od 11 do 2.
Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120-13



NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy
nekrologi 10
zwykłe 15
dobre za jeden wiersz 10
Ceny ogłoszeń należy rozumieć
za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Niedzieln. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu
Administracji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Admin.
istracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 15 groszy

Towarzysze i towarzyszki! Protestujcie przeciwko zamachom reakcji na demokratyczne prawo wyborcze!

Manifestujcie w mieście i na wsi niezłomną wolę utrzymania 5-przymiotnikowego prawa wyborczego do Sejmu i Samorządu!

Po sesji genewskiej.

Świeżo zakończona 33-a sesja Rady Ligi Narodów budziła żywe zainteresowanie w świecie politycznym. Oznacza to, że idea Ligi Narodów i sama instytucja Ligi utrwała się w opinii współczesnej, jako rzecz potrzebna i pożyteczna. Coraz mniej słychać głosów powątpiewania, lub nawet drwin pod adresem Ligi. Europa oswaja się z Ligą, widząc w niej *conajmniej wspólną arenę*, na której rozgrywać się mogą pokojowo nieporozumienia i spory między państwami i narodami.

Niewątpliwie zainteresowanie Ligą i jej pracami zależy od ważności spraw, przez nią omawianych i załatwianych. Toteż od chwili gdy Protokół Genewski wszedł na porządek dzienny polityki europejskiej, Liga stała się punktem centralnym dyskusji i walk na temat pokoju, bezpieczeństwa, rozbrojenia. I, jakby obawiając się zejść z tego wysokiego poziomu, na jaką postawił ją Protokół, Liga stara się unikać spraw drobniejszych, znaczenia raczej lokalnego. Uwydatniło się to np. przy omawianiu spraw polsko-gdańskich i gdy zarówno Chamberlain, jak referent Quinones de Leon, niechętnie odnieśli się do wiecznie niezadowolonego i „krzywdzonego” Sahma, utożsamiającego interesy Gdańska z uroszczeniami nacjonalizmu niemieckiego.

W sprawie gdańskiej Polska uzyskała kilka pomyślnych rozstrzygnięć. Odrzucono pretensję Gdańska do nowego określenia jego charakteru prawnego - politycznego, potwierdzono, że Gdańsk należy do polskiego systemu celnego. W sprawie skrzynek pocztowych odłożono wprowadzenie ostateczną decyzję do chwili orzeczenia Trybunału haskiego, gdyż sprawa ta jest dość skomplikowana pod względem prawnym, ale Polska otrzymała pełne zadośćuczynienie za porywcze i nieobmyślane zarządzenia Wys. Komisarza p. Mac Donella. Pokazało się, że słuszność miała PPS., gdy przeciwstawiała się wojowniczej i historycznej polityce innych partii z racji owych skrzynek pocztowych. Stanowisko nasze, odosobnione wówczas, zapewniło jednak Polsce powodzenie obecne w Genewie.

Niestety, najważniejszej sprawy Protokołu ostatnia sesja nie posunęła ani o krok naprzód. Odroczono ją do wrześniowej sesji Zgromadzenia Ligi, kiedy znowu zetną się z sobą poglądy zwolenników i przeciwników Protokołu. Ale do tego czasu odbywać się będą najrozmaitsze próby w kierunku już to zupełnego pogrzebania Protokołu, już to kompromisu z nim przez zachowanie formy, a wypaczenie treści. Sesja Rady nie dała żadnej platformy, żadnej formuły, mogącej służyć jako punkt wyjścia do porozumienia wszystkich członków Ligi w sprawie bezpieczeństwa i pokoju. Powstała pustka i chaos, niezdrowa atmosfera, w której wylegać się mogą fantazyjne projekty i niedorzeczne pomysły.

Musimy znowu wrócić na chwilę do stanowiska Anglii. Opór rządu Baldwina przeciwko Protokółowi wypływa: 1) z obawy o nakładanie na Anglię zbyt dużych zobowiązań

wiązań w razie zatargu między innymi państwami, czemu przeciwnie są zwłaszcza dominacja angielskie, 2) z niewiary w trwałość stosunku wschodnio - europejskiego, 3) z obawy zrażenia do siebie Stanów Zjednoczonych.

Otóż nie trzeba wielkiej przenikliwości, by przekonać się, że angielska propozycja sojuszu odrębnych, pomijając już to że nie odpowiada Paktowi Ligi, kryje w sobie właśnie dla Anglii (jakoteż i innych państw) o wiele większe niebezpieczeństwo. Odrębne sojusze mogą dać poszczególnym grupom państw czasowe bezpieczeństwo, ale zawierają w sobie jednocześnie zarodek przyszłych wojen, a każda taka wojna na większe naraża szkody Anglii i in., aniżeli najkosztowniejsza interwencja przy zapobieganiu wojnie. Częściowe sojusze pogłębiają tylko nietrwałość stosunków w Europie wschodniej, gdyż np. sojuszy z udziałem Niemiec przeciwstawiły się sojuszy antyniemiecki. Nic też dziwnego, że Niemcy, nie chcąc uznać granic obecnych, nie chcą też wstąpić do Ligi Narodów. Tak samo rozproszkowanie Europy, rozbić jej na szereg zwalczających się grup, przyczyni się tylko do coraz większego odsuwania się Ameryki od spraw europejskich, podczas gdy Protokół Genewski mógłby się stać pomostem między Ameryką a Ligą Narodów.

Nie można wyjść ze zdumienia, gdy się czyta recepty endeckie na sytuację, wytworzoną po sesji genewskiej. Głosi się hasło wzmocnienia Polski i jej mocarstwowego stanowiska przy pomocy układów, skierowanych przeciw Niemcom i odpowiedniej polityki wewnętrznej. Ale przemilcza się dyskretnie, kto ma należeć do tych układów. Wchodzi tu w rachubę oczywiście Francja. Ale co będzie, jeżeli — idąc za wskazówkami Chamberlaina i endecków? — Francja przystąpi do układu 5-ciu czy

7-tu? A przecież nie leży to w granicach niemożliwości. Przecież endecy sami pchają Francję w tym kierunku, gdyż zwalczają Protokół, przy którym Rząd francuski energicznie obstaje!

Sprawa bezpieczeństwa i pokoju weszła na drogi pogmatwane i śliskie. Będzie ona długo „wałkowana” i przeżuwana. Ale jedno jest jasne. Sprawę tę trzeba traktować rozważnie i spokojnie. Niebezpieczeństwa bezpośredniego wojny niema i przez dłuższy czas nie będzie. Wszelkie więc wywoływania widma wojny, wszelkie szerzenie popłochu i paniki wyrządzić mogą tylko szkodę sprawie pokoju i Polsce.

Dzisiejsza sytuacja naprężona jest wynikiem zwycięstwa konserwatystów w Anglii, rządów reakcji w Niemczech. Ale w obu tych krajach demokracja nie tylko nie osłabła, lecz potężnieje z dnia na dzień i niema takiej siły reakcyjnej, która by pochoł ten wstrząs zdołała. Posymizm endecki nastrojony jest na ton „wieczności”, a przecież endecja jest czemś przejściowym, rząd Baldwina i Luthra mają charakter mniej lub więcej tymczasowy, a co dopiero ich projekty niedowarzone, ich wahanie?

Endecy odkryli potrzebę prowadzenia takiej polityki wewnętrznej, która by wzmocniła Polskę nazewnątrz. My głosimy tę potrzebę od chwili powstania Polski Niepodległej. Ale i tu znowu nie słyszymy wcale, na czym ma polegać ta nowa polityka wewnętrzna? Widzimy natomiast, że endeckopiasy knują zamachy na demokratyczne prawo wyborcze i na zdobycze społeczne robotników, że grożą głupią polityką wynaradawiania mniejszości narodowych i t. d. Czy tą drogą wzmocni się stanowisko państwowe Polski? Pewne pismo warszawskie uznało wczoraj manifestacje uliczne, jako środek „do spajania” społeczeństwa. Jaknajwięcej obchodów narodowych i protestujących, a Polska wzmocni się i okrzepnie, iż żaden wróg nie będzie jej groźny!

I takie obłudno - humorystyczne bajdurzenie jest jedynym programem naszej reakcji.

J. M. B.

Projekt reformy kalendarza.

NIEDOGODNOŚCI OBECNEGO SYSTEMU. — POMYSŁ UCZONEGO KANADYJSKIEGO.

Londyn, w marcu.

Przed kilku tygodniami w Genewie obradował specjalny komitet Ligi Narodów dla reformy kalendarza. Tu, w Londynie, istnieje towarzystwo, zajmujące się sprawą ulepszenia naszego systemu obliczenia czasu, a w Ameryce ruch w kierunku zaprowadzenia zmian w kalendarzu szerzy się już od dłuższego czasu. Niedawno spotkałem się z jednym z promotorów tego ruchu, który z Kanady przybył do Londynu dla propagandy nowego systemu rozpatrywanego przez komisję Ligi Narodów i posiadającego największą szansę przejścia. Tym reformatorem kalendarza jest p. Moses B. Cotsworth, Anglik kanadyjski, statystyk i matematyk, sekretarz Ligi do ustanowienia stałego międzynarodowego kalendarza. Od

p. Cotswortha, który obecnie, zdaje się, po odniesieniu sukcesu przed komisją genewską, wrócił do Ameryki dla dalszego szerzenia swej propagandy, dowiedziałem się ciekawych szczegółów jego projektu.

Historja kalendarza, powiada p. Cotsworth, to historia ciągłych zmian, nieustannych reform, nagromadzenia różnych sprzecznych albo uzupełniających się wzajem systemów. W różnych częściach świata wstawały czasami całkiem niezależnie od siebie podobne bliźniaczo systemy kalendarzowe, a znowu dwa sąsiednie kraje dotychczas jeszcze obliczają czas na różny sposób. Pojęcie roku zmieniało się z czasem i było różne w różnych epokach i wśród różnych narodów. Naprzykład w Biblii lata Methusalema były zaledwie zwykłymi mie-

W dzisiejszym numerze:

PO SESJI GENEWSKIEJ.

PROJEKT REFORMY KALENDARZA. ROZMOWA NASZEGO KORESPONDENTA Z TWÓRCĄ PROJEKTU.

W KOMISJI BUDŻETOWEJ WNIOSEK NIEUFNOŚCI DLA MIN. SKARB. P. GRABSKIEGO NA PRZEDPOŁUDNIOWEM POSIEDZENIU PRZYJĘTY; NA POPOŁUDNIOWEM — ODRZUCONY.

SPRAWA DYMISJI P. THUGUTTA.

UCHWAŁY ZJAZDU „WYZWOLENIA”.

ZWYCIĘSTWO P. P. S. PRZY WYBORACH DO RADY MIEJSKIEJ W KONSTANTYNOWIE.

PRZECIWKO ZAMACHOWI NA ORDYNACJĘ WYBORCZĄ.

OBYDWA ZBRODNIA PRZY UL. CHŁODNEJ.

TRUP W WALIZIE.

ECHA POŻARU NA LOTNISKU POD KRAKOWEM.

GŁOWY DO POZŁOTY.

P. DRZEWIECKI AGITUJE PRZECIWKO PRZYWRÓCENIU 4-CH ŚWIĄT W IMIĘ RELIGII KAPTAŁU.

sięciami, i jego wiek właściwy był nie 969 lat, lecz tyleż miesięcy, czyli 79 lat. Później, za czasów Abrahama, rok liczył już pięć miesięcy, i Abraham umarł w wieku nie 175 lat, lecz 72 lat. Możesz wprowadzić do kalendarza izraelskiego obliczenie doskonałe, egipskie, i dopiero lata Mojżesza odpowiadają tym, które my uznajemy. Takie same ewolucje dały się zauważyć wśród Indjan, u Chińczyków, wśród narodów aryjskich. Niezmienną rzeczą pozostawał miesiąc księżycowy i tydzień siedmiodniowy.

Kalendarz, z którego korzystamy obecnie, powstał w Rzymie za Cezara. Rzymianie, wprowadzając miesiąc o nierównej ilości dni, ponoszą odpowiedzialność za nieporządek i niedogodność systemu, który przeważa obecnie na świecie.

Największą niedogodnością naszego kalendarza jest to, że koniec miesiąca nie zgadza się z końcem tygodnia, z powodu niejednakowej długości miesięcy. Mamy miesiące, które rozciągają się nawet na sześć tygodni, rozpoczynając się w sobotę jednego i kończąc się w niedzielę szóstego tygodnia. Niewygody nierówności miesięcy są bardzo liczne. Najważniejsza z nich to ta, że ci, którzy płaceni są miesięcznie, cierpią od tego, że pewne miesiące są za długie. Różnica przecież dochodzi do 11 procent — od 28 do 31 dni — i wprowadza chaos do gospodarki domowej. Niesłuszne bywa również obliczenie komornego, rent, procentów od kapitału i t. p. Nie ratuje sytuacji to, że czasami bierze się miesiąc przeciwnie za trzydzieści dni. Bardzo z drugiej strony niepraktyczne w gospodarce narodowej jest obliczanie wynagrodzenia tygodniowo przy liczeniu i budżetowaniu na miesiąc. Dalej, z punktu widzenia pożytku społecznego, właściwsze byłoby,

aby dni świąteczne, jak Boże Narodzenie i wszystkie inne, przypadły na stałe dni w tygodniu, przed niedzielą albo w poniedziałek. Dałoby to jednorazowy dłuższy odpoczynek pracownikom, nie przerywałoby pracy pośrodku tygodnia, i oszczędziłoby bardzo wiele straty — i pieniędzy.

Istnieje poza tym ogromnie dużo drobniejszych niewygód. Przesuwanie dni tygodni w różnych miesiącach nie pozwala nam od razu określić dnia według daty. Perjodyczne zebrania i obchody, przywiązane do dni w tygodniu, trzeba określać opisowo, jako „pierwszy czwartek w kwietniu”, albo „poniedziałek po 15 lutego” itp. Czeki bankowe, weksle, wypłaty — przypadające na niedzielę — trzeba odkładać, powodując stratę dla jednego i zysk niesłuszny dla innych. Układanie miesięcznych budżetów i sprawozdań jest bardzo utrudnione z powodu tego, że trzeba płacić obliczać według tygodnia i ułamków tygodnia. W krajach, gdzie zakupy domowe czyni się raz na tydzień, powstają nowe kłopoty, jeżeli trafi się miesiąc o pięciu sobotach. Trzeba w końcu miesiąca w sobotę kupić zapasy na cały przyszły tydzień, kiedy pieniądze już wyszły. Ruchome święta wielkanocne naruszają rozkład i równowagę w planach pracy. Wreszcie powstaje nierównomierność w liczbie dni pracy w różnych kwartałach roku, wahając się od 70 do 73 dni.

Dla naprawy tych jaskrawych niedogodności proponuje się system następujący. Zachowana zostaje zasada tygodnia 7-dniowego i miesiąca czterotygodniowego, czyli 28-dniowego. Liczba dni w roku zostaje ta sama, 365 — w zwykłym — i 366 dni w roku przestępnym. Wobec tego rok liczy 13 miesięcy po 28 dni. Między czerwcem i lipcem ma być nowy miesiąc „Sol”, ten trzynasty. W końcu roku, a więc 29 grudnia, będzie dzień bez przynależności do tygodnia, powszechny Nowy Rok. W roku przestępnym dodany będzie jeszcze jeden dzień „niezależny”, po upływie połowy roku, 29 czerwca. Przy takiej reformie każdy dzień w tygodniu będzie miał swoją ustaloną datę, uporządkowany będzie stosunek między miesiącem a tygodniem, będziemy mieli stałe 52 tygodnie w roku i 13 miesięcy po cztery tygodnie. Wreszcie, w porozumieniu z władzami kościelnymi trzeba będzie określić stałą datę Wielkiej Nocy.

Reformę, zdaniem p. Cotswortha, trzeba przeprowadzić na skalę międzynarodową, przez taką instytucję jak Liga Narodów. Po przyjęciu i ratyfikowaniu reformy przez największe kulturalne państwa obu półkul, należy określić datę wprowadzenia nowego kalendarza i rozpocząć uporządkowane życie w czasie.

P. Cotsworth jest wielkim entuzjastą swego projektu, jeździ po całym świecie dla rozpowszechnienia swej idei i jest pewny, że ludzkość przekona się do niej.

J. S.

Drożyzna.

MAKA I CHLEB ZNÓW DROŻEJE.

Cena maki żytniej podwyższona zostaje od wtorku, w sposób następujący: pyłowa 50 proc. — z 56 gr. do 60 gr., sitkowa i razowa z 38 do 40 gr. za kg. w hurcie. Odpowiednio do tego podwyższone będą ceny chleba, które zaczną obowiązywać od czwartku.

REORGANIZACJA PIEKARSTWA.

W związku z drożyzną chleba aktualna jest obecnie sprawa reorganizacji piekarstwa. Omawiano ją między in. w Biurze Badania Cen, a ostatnio była ona przedmiotem obrad na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Wobec tego zaznaczyć należy, iż reorganizację tę przeprowadzają już od kilku lat stow. spożywców. Piekarnie mechaniczne posiada obecnie kilka stowarzyszeń (Łódź, Zagłębie Dąbrowskie, Częstochowa). Godzi się podkreślić, iż przeciętna produkcja piekarń posiadanych przez stowarzyszenia spożywców jest wyższa od przeciętnej produkcji piekarń warszawskich. Należałoby ułatwić spółdzielniom budowę dalszych piekarń tego rodzaju, drogą udzielenia im kredytu inwestycyjnego.

NA RYNKU NABIAŁOWYM.

Dzięki większemu dowozowi na tutejszym rynku nabiałowym zapanowała na początku b. tygodnia tendencja spokojna. Ceny nie wykazują większych zmian. Masło wyborowe sprzedawane jest od 6.80 zł. do 7 zł., cena zaś targowego dochodzi do 6 zł. za kg.

Jaja sprzedawane są od 125 do 135 zł. za skrzynię, zawierającą 1440 sztuk i po 11 gr. za sztukę w detalu. (—).

Czasopisma nadesłane

„Morze” organ Ligi Morskiej i Rzemieślniczej Nr. 3. Na treść numeru złożyły się prace: Stefana Żeromskiego „Wielka rybarka z przymorza”, Adama Szelągowskiego „Gdańsk a Bałtyk”, prof. Legawskiego — „Polacy a morze”, H. Piłsna „Dzieje rozwoju parowców”, J. Londona nowela w przekładzie — J. B. Rychlińskiego, artykuły fachowe dr. W. Sowńskiego, W. Iwaszkiewicza, H. Jętkiewicza, Czeczotta i innych.

Sprawy skarbowe

Wpływ pożyczki amerykańskiej.

Min. Skarbu komunikuje: po ratyfikowaniu przez ciała ustawodawcze w dn. 3 marca r. b. podpisanej w dn. 14 lutego umowy z konsorcjum banków amerykańskich w sprawie pożyczki dla Polski, w dn. 8 marca nastąpiło doręczenie dokumentów ratyfikacyjnych. Bezpośrednio po tem w dn. 10 marca nastąpiła pierwsza wpłata na Bank Polski pożyczki amerykańskiej w sumie 11 milionów dolarów. Odtąd dalsze wpłaty następują regularnie, tak że spodziewać się należy, iż cała suma pierwszej raty pożyczki amerykańskiej wpłynie w ciągu najbliższych dni.

Bilans Banku Polskiego.

W ubiegłej dekadzie zapas walut i dewiz zmniejszył się o 1,1 milj. złotych, natomiast zapas złota wzrósł o 5,9 milj. zł. (Wzrost tak znacznego zapasu złota tłumaczy się zakupem złota, dokonany przez Bank Polski w Ameryce od Irving Banku).

Portfel wekslowy wzrósł o 10,3 milj. zł., zaś pożyczki, zabezpieczone papierami i walutami, o 1,8 milj. zł.

Obieg biletów bankowych, jak zwykle w pierwszej dekadzie miesiąca, zmalał o 22 milj. zł., powiększyły się natomiast o 57,7 milj. zł. rachunki żyrowe.

WPLYWY

Z DANIN PUBLICZNYCH I MONOPOLI.

Na luty r. b. wpływy Skarbu Państwa z danin publicznych i monopolu prelimitowane były w sumie 90,8 milj. zł., tymczasem rzeczywisty wpływ w tym miesiącu, według tymczasowego zestawienia, stanowił 95,7 milj. zł. Wpłynęło zatem o 5 milj. zł. więcej, niż prelimitowano.

Nadwyżkę wpływów ponad prelimitarż uzyskano również w styczniu r. b., w którym prelimitowano wpływ 101 milj. zł., wpłynęło zaś 108,1 milj. zł.

Poszczególne pozycje wpływów Skarbu Państwa w lutym przedstawiają się, jak następuje: Z podatków bezpośrednich prelimitowano 14,5 milj. zł., osiągnięto 18,4 milj. zł.; z podatków pośrednich prelimitowano 6,7 milj. zł., osiągnięto zaś 9 milj. zł.; z cel, wpływów ubocznych i opłat wywozowych prelimitowano 22 milj. zł., osiągnięto 26,4 milj. zł.

Z monopolu państwowych osiągnięto: z monopolu tytoniowego 12,1 milj. zł. (prelimitowano 12 milj. zł.) i z monopolu spirytusowego 12,3 milj. zł., które wpłacono do Centr. Kasy Państwowej i 4 milj. zł., które ulokowano w PKO i Banku Gospodarstwa Krajowego, a nie są jeszcze objęte rachunkiem Centralnej Księgowości. (Prelimionowano na luty 15 milj. zł.

Koło ochrony pracy kobiet.

Dn. 9 b. m., z inicjatywy tow. pos. Prausowej, odbyło się zebranie konstytucyjne koła, przy licznych udziałach wybitnych działaczy społecznych, prawników, lekarzy, dziennikarzy, wyższych urzędników ministerjalnych i inspektorów pracy.

Zebranie zainicjowała, tow. pos. Prausowa, wyjaśniając cel zebrania. Mianowicie wprowadzenie w życie niesłuchanej ważnej ustawy o ochronie pracy kobiet i młodocianych napotyka na różne przeszkody; chodzi więc o odpowiednie zorganizowanie sił i opinii publicznej, aby wprowadzenie w życie tej ustawy mogło się odbyć jak najprędzej w warunkach jaknajkorzystniejszych, zapewniających zainteresowanym trwałe i pomyslane rezultaty.

W wyniku wyczerpującej dyskusji uchwalono jednogłośnie ukonstytuować się w „Koło ochrony pracy kobiet”, którego działalność ma objąć: akcję prasową, interwencję u Rządu, przygotowanie szczegółowych działań pracy, przewidzianych w ustawie, pomoc Rządowi i odnośnym organom administracyjnym przy wprowadzeniu w życie ustawy i zwalczaniu nęszczających się w tej dziedzinie trudności, zbieranie odnośnych materiałów statystycznych i sprawozdawczych, dotyczących warunków pracy kobiet w przemyśle w Polsce, oraz warunków i rezultatów ochrony pracy kobiet za granicą.

Jako prezydium koła jednogłośnie wybrano: na przewodniczącą dr. Daszyńską - Golińską; na wiceprzew. dr. Melanie Bornsteinową; na sekretarkę tow. pos. Prausową.

Prezydium polecono zorganizowanie w jaknajkrótszym czasie sprężystości działającego Biura informacyjno - prasowego. Wybrano delegację, która ma w dniach najbliższych udać się do Min. Soc. i przedstawić mu odnośne dezyderaty, a przede wszystkim domagać się stworzenia poważnego aparatu inspekcji kobiecej.

J. R.—n.

Echa pożaru na lotnisku Rakowickim.

Kom. wojsk. badająca przyczyny pożaru na lotnisku w Rakowicach (Kraków), odbyła konferencję z prokuratorem cywilnym w związku z aresztowaniem dalszych kilku robotników warsztatów cywilnych. Zandarmeria wojskowa śledzi pewnego osobnika, zatrudnionego w parku lotniczym, który w kilka godzin po pożarze miał się wyrazić do swego kolegi: „Puściłem przy lotowaniu patelni taką flamę, że powstał pożar”.

Łódzki proletariát protestuje przeciw zamachom na powszechne prawo wyborcze

Łódź, 16.III (telefonem).

Dzisiaj odbyło się posiedzenie O. K. R. P. P. S., na którym uchwalono rezolucję, protestującą przeciw zakusom reakcji na 5-przymiotnikowe prawo wyborcze do samorządów. Postanowiono zorganizować zgromadzenia i pochody protestacyjne i wezwać cały proletariát łódzki do masowego wzięcia udziału w tych demonstracjach.

Przeciw zamachom na demokratyczne prawo wyborcze.

Prócz wymienionych w poprzednich numerach otrzymaliśmy następujące protesty przeciwko zamachom reakcji na demokratyczne prawo wyborcze: od robotników rolnych i włościan wsi Karnkowo, gminy Jastrzębie, pow. Lipnowski (68 podpisów) i od robotników rolnych wsi Wioska, gminy Skępe, pow. Lipnowski. Robotnicy stwierdzają, że wystąpią do jak najenergiczniejszej walki w obronie demokratycznej ordynacji wyborczej.

Wielkie zwycięstwo FPS. przy wyborach do Rady miejskiej w Konstantynowie.

Łódź, 16.III (telefonem).

Przy wyborach do Rady miejskiej w Konstantynowie P. P. S. odniosła świetne zwycięstwo.

Głosowało 3220 osób, t. j. 86% ogółu uprawnionych. Kartki wyborcze padły na poszczególne listy w sposób następujący:

Lista Nr. 2 (P. P. S.) — 1213 gł. — 10 mandatów i 6 zastępców.

Lista Nr. 6 (N. P. R. opozycja) — 124 gł. — bez mandatu.

Lista Nr. 7 (N. P. R. — prawica) — 229 gł. — 2 mandaty i 1 zastępca.

Lista Nr. 4 (Niemiecka Partja Pracy) — 875 gł. — 7 mandatów i 4 zastępców.

Lista Nr. 5 (Niemiecka Partja Ludowa) — 184 gł. — 1 mandat.

Lista Nr. 8 (Sjoniści) — 309 gł. — 3 mandaty i 1 zastępca.

Lista Nr. 10 (Ortodoksi) — 204 gł. — 1 mandat.

Lista Nr. 1 (Chadecy) — 82 gł. — bez mandatu.

ROMAN KOŁONIECKI.

Ja--człowiek z tysięcy

*Kładę ręce swe na duszy struny,
wiodąc po nich pieśni i pioruny;
twarz opuszczam na ukryte klawisze,
by w mistyczną usłuchować się ciszę,
i nasuwam na oczy powieki —
chcę sny swoje zobaczyć przez wieki.*

*Wionie ze strun głos cichy a wielki,
głos natury, wlecznej rodzicielki;
a klawisze ze swego ukrycia
odbijają gromkie echo życia;
a z zaświatów, z mego serca włości,
pojawiają się wizje wieczności.*

*Łopot skrzydeł duchów w locie słyszę,
co zabija sfer astralną ciszę;
słyszę kroki następnych stuleci,
skąd tych, co się narodzą, głos leci;
widzę boje o wolność ostatnie,
widzę ludy szczęśliwe i bratnie,
widzę słońca nowe i księżycy,
ziemie nowych bezkresne granice.*

*Lecz gdy dusza usnie snem dziecięcym,
jestem znowu człowiekiem z tysięcy.*

Głowy do pozłoty.

Posłuchajcie ważnej wiadomości:

„Ceremoniał dla wojewodów i starostów. Wobec tego, że wojewodowie i starostowie reprezentują Rząd na terenie swej władzy, zaszła potrzeba uregulowania dla nich stałych przepisów etykietałnych, które będą obowiązywały przy uroczystościach, oficjalnych wystąpieniach i t. p.

Prace nad przygotowaniem tych przepisów są już na ukończeniu i w najbliższym czasie odbędą się ostateczne narady nad ich ustaleniem, poczem projekt przedstawiony będzie, prawdopodobnie Radzie Ministrów i wydzie w drodze rozporządzenia”.

Gdzie się to dzieje? W Chinach czy w Polsce? Ceremoniał, etykieta... Prace nad przygotowaniem... Ostateczne narady nad ustaleniem... Wreszcie Rada Ministrów określi ceremoniał i etykieta dla pp. wojewodów i starostów...

Jak widzimy, w tych ciężkich czasach nasza wyższa biurokracja ma ważne sprawy na głowie: mundury dla urzędników, hełmy dla policjantów, etykieta dla wojewodów i starostów!...

A może jeszcze dla większego szyku naczelne głowy z Min. Spraw Wewn. odda się do — pozłoty?!

Agitacja p. Drzewieckiego przeciwko przywróceniu 4 świąt RELIGJA KAPITAŁU.

P. Drzewiecki w imieniu „Ligi Pracy” rozstał okólnik do senatorów, wzywając ich do odrzucenia sejmowej ustawy o świątach! P. Drzewiecki pozwala sobie pisać o tej ustawie, że jest dziełem „pewnego odłamu społeczeństwa, dążącego do zwiększenia ustawowego nieróbstwa”. I to p. Drzewiecki ośmiela się pisać wtedy, gdy kapitał w Polsce wyrzucił już na bruk 200 tysięcy ludzi, napróżno teraz szukających pracy!

Z komisji budżetowej

WNIOSEK NIEUFNOŚCI DLA MIN. SKARBU PRZYJĘTY, NASTĘPNIE ODRZUCONY.

Sejmowa Komisja budżetowa pod przewodnictwem posła Zdziechowskiego przystąpiła wczoraj do dalszego ciągu obrad nad budżetem Ministerjum Skarbu. Wydatki Min. Skarbu zreferował pos. Michalski (Ch. N.), poczem przedstawił Najwyższej Izby Kontroli Państwa złożył sprawozdanie z działalności Min. Skarbu w roku ub. Na poszczególne zarzuty, podniesione przez Najwyższą Izbę Kontroli Państwa, odpowiedział następnie Dyrektor Departamentu p. Zaczek.

Przy szczegółowym rozpatrywaniu poszczególnych pozycji, pos. Wyrzykowski (Wyzwolenie) zgłosił wniosek skreślenia 150.000 zł. na fundusz dyspozycyjny Min. Skarbu. Wnioskodawca uzasadniał swój wniosek jako votum nieufności dla Min. Skarbu p. Wład. Grabskiego.

W głosowaniu za wnioskiem pos. Wyrzykowskiego padło 7 głosów (Wyzwolenie — 3, Piast — 2, Koło żyd. — 1 i Kl. Ukr. — 1), przeciwko wnioskowi oddano głosów 6 (Zw. L.-N. — 2, N. P. R. — 1, Ch. D. — 1 i P. P. S. — 2). Referent pos. Michalski (Ch. D.) wstrzymał się od głosowania.

Przewodniczący komisji pos. Zdziechowski (Zw. L. N.) uznał to głosowanie za nieważne, ponieważ na komisji było wraz z przewodniczącym 15 osób, czyli mniej aniżeli tego wymaga regulamin. Przewodniczący wobec tego uchwalił powtórzyć głosowanie na posiedzeniu popołudniowym.

Przed przystąpieniem do powtórzonego głosowania pos. St. Głabiński (Zw. L. N.) odczytał deklarację, w której zaznaczył, iż aczkolwiek stronnictwo jego ma zastrzeżenia przeciwko funduszom dyspozycyjnym (he, he!), wstawianym do budżetów poszczególnych ministerjów, to jednak, ponieważ wnioskodawca pos. Wyrzykowski wniosek swój motywuje względami nie rzeczowymi, lecz politycznymi, stronnictwo Zw. L. N. zarówno ze względów polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej nie chce przykładać ręki do przesilenia rządowego i będzie głosowało przeciwko wnioskowi posła Wyrzykowskiego.

Następnie pos. Gruszka (Piast) złożył oświadczenie, iż aczkolwiek klub mój zachowuje stanowisko krytyczne wobec Rządu, a zwłaszcza ma zastrzeżenia, czy Minister Skarbu we „właściwy” sposób dysponuje funduszem dyspozycyjnym, jednakże nie chcąc w obecnej chwili wywoływać przesilenia, klub mój wstrzyma się od głosowania.

W głosowaniu wniosek pos. Wyrzykowskiego odrzucono 15 głosami przeciwko 6. Za wnioskiem pos. Wyrzykowskiego głosowali: Wyzwolenie, Żydzi, Ukraińcy. Przeciwko wnioskowi głosowali przedstawiciele P. P. S., N. P. R., Zw. Chł., Ch. D. i Zw. L. N.

Przedstawiciele Ch. N. i Piasta powstrzymali się od głosowania.

Dymisja p. Thugutta.

Jest to rzeczą charakterystyczną, że dzienniki prawicowe ani w niedzielę, ani w poniedziałek, nie komentowały wcale podania się p. Thugutta do dymisji. Widoczną jest rzeczą, że chcą całą sprawę zbagatelizować.

„Kurjer Polski” sędzi, że „uregulowanie i ściślejsze, niż dotąd, określenie kompetencji p. Thugutta, łącznia z powierzeniem mu zastępstwa prezesa Rady Ministrów, zdolne byłoby zapewnić mu cały potrzebny do osiągnięcia celu wpływ w Rządzie, a więc do usunięcia wszelkich podstaw dymisji”. Co do p. St. Grabskiego, to „powołanie p. St. Grabskiego do gabinetu nie jest wedle naszych („Kur. Polskiego”) informacji forsowane z żadnej strony w taki sposób aby zmuszało p. Thugutta do wycofania konsekwencji”. Przypuszczać jednak wolno, że p. Thugutt, pomimo znakomych informacji „Kurjera Polskiego”, ma o zamiarach p. Wł. Grabskiego informacje jeszcze lepsze...

„Kurjer Poranny” oświeta, podobnie, jak my, nieznośne warunki pracy p. Thugutta w Rządzie i wskazuje, że w następ-

stwie dymisji p. Thugutta gabinet znajdzie się na „równi pochyłej, po której może toczyć się na prawo aż do skutku“...

„Nasz Przegląd“ zarzuca p. Thuguttowi, że „skoro chciał oprzeć porozumienie z mniejszościami na ustępstwach umiarkowanych, to powinien był zacząć od zaspokojenia tych, którzy stawiają żądania najumiarkowańsze, czyli mniejszości rozproszonych“ (żydów i Niemców). Następnie „Nasz Przegląd“ brutalnie atakuje p. Thugutta za winy popełnione i niepopelnione i kończy tak: „Jeżeli więc p. Thugutt naprawę już odchodzi, to opinia demokratyczna (demokratyczna w „Naszym Przeglądzie“!) Przyp. nasz) może tylko westchnąć z ulgą i zawołać: finita la comedia“ (komedia skończona). Dlaczego odeszcie p. Thugutta ma aż „użyć“ klubowi żydowskiemu — jest tajemnicą „Naszego Przeglądu“.

Wczoraj premier p. Grabski rozmawiał z p. Thuguttem, ale rozmowa nie dała żadnych wyników. Dymisji jeszcze nie przyjęto. Podobno dzisiaj sytuacja ma się wyjaśnić.

Kongres P.S.L.

„Wyzwolenie i Jedność Ludowa“

Drugi dzień obrad kongresu wypełniła dyskusja nad referatami wygłoszonymi w pierwszym dniu obrad.

Po obiedzie przystąpiono do głosowania całego szeregu przedłożonych rezolucji, z których przyjęto następujące:

W sprawie polityki pokojowej. Kongres wypowiada się za dobrmi stosunkami politycznymi i gospodarczymi ze wszystkimi państwami. Pokój winien się opierać na poszanowaniu traktatów oraz na zasadach zawartych w tak zw. protokole genewskim. Dalej rezolucja z całą bezwzględnością odpiiera próby niemieckie zakwestjonowania naszych granic i protestuje przeciw mieszaniu się obcych państw do wewnętrznych spraw Rzplitej.

O powrót Piłsudskiego do armii. Rezolucja wzywa klub parlamentarny do podjęcia akcji za powrotem Marszałka Piłsudskiego do armii.

W obronie praw obywatelskich ludu. Rezolucja następuje protestuje przeciwko dążeniu prawicy i Piasta do uwstecznienia Konstytucji, oraz ograniczenia prawa wyborczego. Lud z całą stanowczością zamachy te odeprze.

O rozwiązaniu Sejmu. Kongres zgodnie z jednomyślną opinią całego ludu domaga się natychmiastowego rozwiązania Sejmu i przeprowadzenia nowych wyborów. Kongres domaga się skasowania Senatu.

Sanacja kresów. Kongres stwierdza, że dotychczasowe środki zaradcze Rządu nie odpowiadają powadze chwili i że jedyną drogą do uporządkowania stosunków na Ziemiach Wschodnich — to szybkie przeprowadzenie reformy rolnej, naprawa stosunków administracyjnych, wprowadzenie samorządu gminnego i powiatowego oraz przyznanie ludności kresowej pełni praw do narodowego i kulturalnego rozwoju.

Współdziałanie stronnictw ludowych. Kongres wypowiada się za ścisłym współdziałaniem i porozumieniem się ze Zw. Chłopskim.

Stosunek do Rządu. Kongres stwierdza, iż w pojmowaniu interesu Państwa Rząd różni się z obozem ludowym. Rezolucja wylicza cały szereg spraw zadawanych przez Rząd w duchu niedemokratycznym i dlatego poleca klubowi podjąć zdecydowaną walkę z reakcyjnymi pomysłami Rządu, niezależnie od sytuacji, w jakiej Rząd wskutek tego mógłby się znaleźć.

Konkordat. Zjazd poleca klubowi zwalczanie konkordatu, jako oddającego Polskę w niewolę kleru. Dalej rezolucja wylicza szereg zasad, na jakich powinno się opierać porozumienie z kościołem katolickim.

Reforma rolna. Zjazd z oburzeniem potępia stanowisko prawicy i Piasta, sabotujących przeprowadzenie demokratycznego projektu reformy rolnej.

Rocznica.

W maleńkiej broszurce o *Pantaleonie Potockim* (odbity z „Gazety Podlaskiej“) p. *Maria Stankiewiczówna* przypomina postać tego rewolucjonisty, powieszzonego przez Moskali w Siedlcach 17-go marca 1846 r. 21-go lutego 1846 r. miało wybuchnąć powstanie, przygotowane spiskowo przez Centralizację Tow. demokratycznego i jego wystanników. Głównym ośrodkiem powstania miało być *Poznańskie*, tu jednak wykryto je, *Mierosławskiego* i innych głównych przywódców *aresztowano*. Wobec tego wybuch powstania odwołano i w Kongresowce, gdzie zresztą przygotowania były bardzo słabe. *Pantaleon Potocki* nie był zawiązanym do odwołania powstania. Z bezprzykładną odwagą w 11-tu ludzi zdobył odwoch w Siedlcach, wobec jednak bierności mieszkańców — musiał się wycofać. Ukrywając się podczas pościgu, został zdradzony przez młynarza i skazany na śmierć...

O powstaniu ras

ODCZYT TOW. GUMPLOWICZA.

Pod tytułem „Rasa a izolacja“ prof. dr. Gumpłowicz wygłosił odczyt w sekcji prawno-społecznej Tow. Eugenicznego. Prelegent zaznaczył we wstępie, że nie tylko prawo Lamarcka o przystosowaniu i Darwina teoria walki o byt, lecz i prawo o izolacji winno być brane pod uwagę przy rozpatrywaniu powstawania ras. Niewątpliwie, że oderwanie się jakiejś części ziemi od stałego ładu powoduje na nowo powstałej wyspie specjalne warunki, najczęściej ujemne, zmniejszające źródła pożywienia, dla tamte istniejących gatunków i powodujące krzyżowanie się gatunków między sobą. W ten sposób można tłumaczyć powstawanie karłowatych koni, kucyków na wyspach Sztoklandzkich, lub wykopaliska karłowatych koni na Sycylii, która niegdyś stanowiła jeden ląd z Afryką. Naniesienie wiatrem skrzydlatych motyli na nowo powstałe wyspy wpłynęło na powstanie odmiany bezskrzydłej. Nie należy jednak zasad zdobytych na obserwacji świata zwierzęcego przenosić na gatunek ludzki. Pomiedzy rasami ludzkimi jest daleko bliższe pokrewieństwo, niż pomiędzy koniem i osłem. Wiadomo bowiem, że mieszańcy konia i osła nie mają nigdy potomstwa, podczas kiedy w związku dwojga ludzi odmiennych ras, nie bywa bezpłodności. Biała rasa daje potomstwo ze wszystkimi innymi rasami. Potomkowie białej rasy i murzynów byli niejednokrotnie genialni, np. Puszkin. Tak samo pięknymi ludźmi są Awajczycy, którzy są potomkami rasy europejskiej z australijską. W Ameryce południowej zauważono, że związki między murzynami a rasą Mongoloidów, nie są pomyślnie dla potomstwa, lecz na wyspach Oceanu Spokojnego znajdowano bardzo inteligentną rasę, która według wszelkich danych, powstała ze skrzyżowania się rasy murzyńskiej z Mongoloidami. Nie można przenosić pojęcia czystości rasy z hodowli zwierząt domowych na ludzi. Jeżeli dla hodowcy jest pożądane, aby gatunek świński zawierał jaknajwięcej sadła w ciele, to jest potwornością wręcz szkodliwą z punktu widzenia gatunku świńskiego. To samo można powiedzieć o wartości maleńkich pszczynek, które można umieścić w kieliszku lub w mufce, z punktu widzenia gatunku psiego.

Dążenie do zachowania czystości rasy u ludzi wyrażało się w związkach domów panujących, czego wynikiem było zwyrodnienie tych rodów i olbrzymia ośledka obłąkanych, jak to miało miejsce wśród Habsburgów hiszpańskich i wielu innych.

Prelegent kończy, podkreślając, że teoria czystości rasy u ludzi nie wytrzymuje krytyki naukowej.

Z Kasy Chorych m. Warszawy.

Celem sprawniejszego i szybszego załatwiania interesantów, w dotychczasowym rozlokowaniu Centralnych biur Kasy Chorych m. Warszawy na Sołu 93 zostały wprowadzone znaczne zmiany. Mianowicie, obok Biura informacji z wejściem wprost z bramy umieszczono biuro zgłoszeń, które załatwia wszelkie czynności, związane z zameldowaniem i wymeldowaniem członków. Kasy wpłat i wypłat, likwidatura i wydział egzekucji pozostały na dawnym miejscu, natomiast poprzedni wąski korytarz znacznie rozszerzono i utworzono dużą poczekalnię, w której swobodnie może się zmieścić większa liczba interesantów.

W biurze obłożenia składki utworzono pięć okienek, które załatwiają interesantów według ulic w następującym porządku: Okienko Nr. 1 od litery A do C, Nr. 2 — od H do M, Nr. 3 — od K do N, Nr. 4 — od O do S, Nr. 5 — od T do Z. W okienku Nr. 6 odbywa się wydawanie rachunków niestale zatrudnionych, dobrowolnie ubezpieczonych i służbę domową, w okienku Nr. 7 załatwiane są firmy samoobliczające i państwowe; sprawy związane z kontrolą wpłat załatwia okienko Nr. 15, zaś rejestracja członków i członków rodzin odbywa się w okienkach Nr. 16 i 16a.

Ohydna zbrodnia przy ul. Chłodnej.

Wczoraj około godz. 7-ej rano lokatorka domu Nr. 19 przy ul. Chłodnej, Felicja Kocho-wa, idąc po schodach z mieszkania na 1-ym piętrze ujrzała w kacie tuż przy wejściu z podwórza do sieni trupa kobiety. Trup leżał w kacie, twarzą do podłogi.

Wkrótce po zawiadomieniu VII komisariatu o dokonanej zbrodni, na miejsce przybył komisarz p. Szwarc, a następnie podprokurator sądu okręgowego p. Skoczynski, naczelnik urzędu śledczego p. Sonnenberg i inni. Po dokonaniu zdjęć fotograficznych, trupa wyniesiono na podwórze i dokonano powtórnych oględzin. Ofiara ohydnej zbrodni miała usta owiane chustką, po zdjęciu której znaleziono ślady zakrzepłej krwi na sinych ustach i nosie. Denatka z wyglądu ma lat od 20 do 22, ciemno-blondynka, ubrana w białeńczystą, suknię granatową w białe paski, płaszcz zielonkowy, letni, pończochy czarne, fildekosowe, buciki czarne, sznurowane z długimi cholewkami, na głowie chustka czarna włóczkowa. Z dalszych oględzin przypuszczać należy, że zbrodni dokonano przed dwoma lub trzema dniami, gdyż trup jest nabrzmiały i w początkach rozkładu. Zbrodnia musiała być dokonana w innym miejscu, poczem trupa nocną porą przeniesiono na ul. Chłodną Nr. 19. Lokatorzy tego i sąsiednich domów nie mogli stwierdzić osobistości zabitej.

Trup w walizie.

Władcom kryminalnym udało się trafić na pewne ślady, które dociekanie tajemniczej zbrodni, dokonanej na nieznaną dotąd młodą dziewczynę posunęły nieco naprzód. Policja warszawska — otrzymała pewne wskazówki, według których przypuszczalnie ofiarą zbrodni mogła być niejaką Zawislakówna, która przed kilkoma dniami opuściła Warszawę i u-dała się do Krakowa; policja postanowiła natychmiast zbadać Zawislakównę. Wydelegowany w tym celu kierownik 4 rejonu śledczego p. Bachrach, po przybyciu do Krakowa odnalazł w hotelu „Monopol“ Zawislakównę wraz z jej towarzyszką, Raczyńską.

P. Bachrach obie nakłonił do powrotu do Warszawy i wczoraj z niemi przyjechał. Chodzi o stwierdzenie czy ofiarą zbrodni jest istotnie znajoma Zawislakówna.

Śnieżyca.

W WARSZAWIE.

Wczoraj w nocy spadło dużo śniegu, jednocześnie srożyła się zadyмка, utrudniając komunikację, zwłaszcza tramwajową. Śnieg padał również przez cały dzień wczoraj. Grube warstwy śniegu zasypały tory tramwajowe, wskutek czego elektrownia odczuwa nadmierne obciążenie. Ruch wagonów tramwajowych jest powolniejszy i ograniczony. Wprawdzie od godz. 4-ej rano wyruszyły na miasto t. zw. solarki i plugi, jednak oczyszczona przez nie przestrzeń była po kwadransie zasypywana z powrotem.

Odwiłz, która nastąpiła po południu, poprawiła nieco sytuację, jednak ruch tramwajowy był w dalszym ciągu ograniczony i odbywał się z trudnościami. W remizach pozostało 29 wagonów motorowych i 50 przyczepnych, co stanowi około 20 proc. ogólnej ilości wagonów.

NA KOLEJACH.

Zaspy śnieżne utrudniały również komunikację kolejową. Pociągi nadchodziły z opóźnieniem, nieraz nawet znacznym. Na torach poza Warszawą tworzą się zaspy, przez które pociągi przedostają się z coraz to większym trudem.

Dyrekcja warszawska mobilizowała na dworcu Głównym specjalne kadry robotnicze, które wyprawiane są na zagrożone punkty. Trzeba się liczyć z tem, że jeżeli śnieg nie przestanie dziś padać, to sytuacja dla pociągów będzie bardzo ciężka. Liczbę pociągów towarowych zmniejszono.

Według raportów, jakie nadeszły do Min. Kolei, naogół nastąpiły tylko lokalne ustępki w ruchu pociągów w dyrekcjach warszawskiej. W innych dyrekcjach ruch odbywa się bez przeszkód.

Obfite śniegi spadły w dyrekcjach: warszawskiej, krakowskiej, katowickiej, poznańskiej i gdańskiej.

Wolne miejsca

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie poszukuje kandydatów z dobrmi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

DLA BEZROBOTNYCH ZAMIESZKAŁYCH W WARSZAWIE.

W Oddziale dla Umysłowo Pracujących (Ciepła 21, telefon 232-16): 1 stenografistki polskiej z gruntowną znajomością języka niemieckiego, 56 agentów do zbierania ogłoszeń, 1 agenta do sprzed. trykotów, 10 agentów do sprzed. maszyn do szycia, 4 agentów do sprz. różnych artykułów, 2 agentów do sprz. artykułów galanterii, 1 kasjerki - maszynistki, 1 kasjerki z niemieckim, 3 pielęgniarek-praktykantek.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników (Ciepła 21, tel. 123-65): 1 emaljera specjalisty na naczynia kuchenne, 10 modelarzy drzewnych, 1 majstra na rewolwerówki, 4 pomocników tokarskich, 2 tokarzy, 8 ślusarzy samochodowych, 5 nożowników na narzędzia chirurgiczne, 1 monteramechanika, 12 ślusarzy, 10 kotlarzy miedzianych, 15 kotlarzy żelaznych, 1 stolarza, 1 lakiernika-kaligrafa, 1 krajacza pudełek.

W Oddziale dla służby domowej (Ciepła 21, tel. 153-27): 97 służących, 2 woźnych.

NA WYJAZD.

W Oddziale dla Umysłowo Pracujących: 1 rzadcy-ogrodnika, 1 nauczyciela z maturą seminar. do szkoły rolniczej, 1 nauczyciela gimnastyki, 2 polonistów, 1 naucz. rysunków i robót słojdowych, 2 drogomistrzów z kilkoletnią praktyką, 2 techników drogowych z dłuższą praktyką, 1 geometry, 1 felczerki-pielęgniarki do sanatorium, 1 felczera weterynaryj, 1 dentystki, 12 lekarzy wolnopracujących, 2 lekarzy rejonowych i okręgowych do Sejmików, 2 ordynatorów - lekarzy z praktyką psychiatryczną, 2 lekarzy asystentów z praktyką psychiatryczną, 1 ogrodnika, 1 pomocnika gospodarczego.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 maszynisty-kowala, 3 kotlarzy, 1 kucharza, 1 majstra-palacza do wypalania kafla, 2 kafilarzy-formiarni warsztatowych, 1 kierownika warsztatów tokarsko-ślusarskich, 1 kowala wiejskiego, 1 mechanika do naprawy maszyn do pisania, 1 młynarza, 4 gisierów, 1 fryzjera damskiego, 1 owczarza, 1 maszynisty drukarskiego, 1 introligatora.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

KRONIKA PARLAMENTARNA.

PORZĄDEK DZIENNY

dziesiątego posiedzenia Sejmu o godz. 4-tej popoł.

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego.

2. Pierwsze czytanie projektu ustawy o stanie wyjątkowym.

3. Ustne sprawozdanie Kom. Prawniczej o projekcie ustawy o ulgach w aplikacji sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie. Ref. pos. Mieczkowski.

4. Sprawozdanie Kom. Skarbowej o projekcie ustawy o przedłużeniu mocy obowiązującej przepisów o wymiarze i poborze państwowego podatku od nieruchomości miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich oraz o wniosku pos. Ławewskiego i tow. w sprawie wymierzenia i poboru podatku państwowego od nieruchomości. Ref. pos. Michalski.

5. Sprawozdanie Kom. Skarbowej o wniosku pos. Diamanda w sprawie odciążenia dla robotników i pracowników przedsiębiorstw spirytusowych, którzy z powodu wprowadzenia monopolu spirytusowego stracili zajęcie. Ref. pos. Diamand.

6. Sprawozdanie Kom. Skarbowej o projekcie ustawy o opodatkowaniu wina: miodu syconego. Ref. pos. ks. Kaczyński.

7. Sprawozdanie Kom. Reform Rolnych o projekcie ustawy w sprawie zmian i uzupełnień w ustawie z dnia 31 lipca 1923 r. o scalaniu gruntów. Ref. pos. Staniszkis.

8. Sprawozdanie Kom. Rolnej o zaproponowanych przez Senat poprawkach do przyjętego przez Sejm w dniu 25 listopada 1924 r. projektu ustawy o Państwowej Radzie Rolniczej. Ref. pos. Maksymilian Malinowski.

9. Ustne sprawozdanie Kom. Spraw Zagranicznych o wniosku posłów Siberaheina, Schreiebra i tow. z Koła Żydowskiego w sprawie przeniesienia majątku fundacji bar. Hirscha i funduszu pensyjnego dla funkcjonariuszy tej fundacji oraz fundacji bar. Klary Hirsch z Austrii do Polski. Ref. pos. Reich.

10. Sprawozdanie Kom. Przem.-Handl. o wniosku pos. Wiślickiego i tow. z Koła Żyd. w sprawie zniesienia ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o znależowanej ustawą z dnia 5 sierpnia 1922 r. o zwalczaniu lichwy wojennej. Ref. pos. Wiślicki.

11. Nagłoszono wnioski:

a) Klubów: Zw. P. P. S., Zw. P. S. L., „Wyzwolenie“ i „Jedność Ludowa“, Związku Chłopskiego i N. P. R. w sprawie naruszenia przez Radę wolności zgromadzeń polskich;

b) Klubu Ukraińskiego i in. w sprawie wydania do p.p. wojewodów wołyńskiego, poleskiego, nowogródzkiego, białostockiego i Delegata Rządu w Wilnie przez p. Min. Spraw Wewn. okólnika N. B. B. 267/25 z dnia 23 stycznia 1925 r.

KRONIKA POLITYCZNA.

PROCES O ZAJŚCIA LISTOPADOWE.

„Naprzód“ donosi:

17 b. m. o g. 10 rano, przewodniczący trybunału na wojskową rozprawę o zajścia listopadowe, pułk. K. S. dr. Dąbrowski, wręczy obwinionym w tej sprawie oficerom akt oskarżenia.

W tym celu zostali wezwani do sądu wojskowego przy ul. Montelupich na ten dzień: gen. Czikel, były dowódca O. K. Nr. V w Krakowie, mjr. Biernacki, kpt. Obiedziński, oraz porucznicy Nowakowski i Skarski. Równocześnie obwinieni mają podać protokólnie nazwiska świadków, co do których wnoszą przesłuchanie w czasie rozprawy. Termin rozpoczęcia procesu uzależniony jest od przyjęcia aktu oskarżenia przez obwinionych, względnie wniesienia przeciw niemu sprzeciwu.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W SŁONIMIU.

Policja polityczna w Słoniemiu aresztowała całą jakżejkę komunistyczną w tem mieście. Jacejka kierowała agitacją bolszewicką, oraz trudniła się kolportażem odezw i pism komunistycznych. Jednocześnie skonfiskowano bogaty materiał dowodowy. Wśród aresztowanych znajdują się Siekierkiewicz Franciszek lat 29, rolnik, Karozan Emil, lat 26, piekarz, Szapiro Icek, lat 27, piekarz, Mochasz Jakób, lat 30, cieśla, Chomski Chaim, lat 29, piekarz, Siewach Daniel, lat 42, piekarz, Szarucki Edward, lat 28, piekarz, Lisak, lat 17, Kurkowski Józef, lat 36, ślusarz. (PAT.).

VII MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA PRACY.

19 maja rozpocznie się w Genewie VII Międzynarodowa Konferencja Pracy. Na porządku dziennym VII Konferencji znajdują się następujące sprawy:

1) Sprawa odszkodowania za nieszczęśliwe wypadki przy pracy, 2) sprawa równomiernego traktowania robotników tubylczych i zagranicznych w razie nieszczęśliwego wypadku przy pracy, 3) sprawa 24-godzinnego spoczynku tygodniowego w hutach szklanych basenowych, 4) sprawa pracy nocnej w piekarniach.

VII Międzynarodowa Konferencja Pracy przeprowadzi wreszcie dyskusję nad sprawozdaniem, opracowanym przez Międzynarodowe Biuro Pracy w przedmiocie obecnego rozwoju ubezpieczeń społecznych.

KONWENCJA Z NIEMCAMI.

W sobotę 14 b. m. podpisana została w Pile Konwencja polsko - niemiecka w sprawie administracji rzek Noteci i Głdy na ich odcinku stanowiącym granicę i o żegludze po nich.

Konwencja jest wykonaniem przepisu zawartego w Konwencji polsko - gdańskiej - niemieckiej z dnia 21 kwietnia 1921 r. o transycie z Prus Wschodnich do reszty Niemiec przez Polskę. Kon-

wencja Piłska przewiduje podział odcinka granicznego na dwie części, z których jedna ma być administrowana przez Polskę a druga przez Niemcy; jednakoż każda ze stron zarządza własnym brzegiem. Oba Państwa zapewniają sobie kompletną wolność żeglugi po odcinku granicznym, przy czym szczegółowe przepisy określają postępowanie celne i paszportowe. Konwencja jest zawarta na czas nieograniczony, lecz jest wypowiedzalna. Postanowienia jej nie mogą niczem wpłynąć na przyszłe umowy międzynarodowe w sprawie Noteci. Konwencja podlega ratyfikacji.

UMOWA Z PERSJĄ

Dnia 15 b. m. zostały zakończone układy w sprawie zawarcia Traktatu Przyjaźni i Konwencji Handlowej pomiędzy Polską a Persją, podpisaniem protokołu przez obu Pełnomocników: Ministra Pełnomocnego R. P. w Turcji p. Knoła i Ministra Pełnomocnego perskiego Assad Khana w obecności Dyrektora Departamentu Minist. Przem. i Handlu Tennenbauma, oraz Delegatów Ministerjum Spraw Zagranicznych p.p. Grabowieckiego i Skowrońskiego. Ustalono ostatecznie teksty umów zostają przedstawione obu Rządom do zatwierdzenia.

TELEGRAMY

Przemówienie ministra Skrzyńskiego

„POLACY SĄ WIERNI ZASADOM PROTOKUŁU GENEWSKIEGO“.

Paryż, 16 marca. (PAT.) Wczoraj wieczorem Towarzystwo France - Pologne zorganizowało wielki bankiet na cześć p. ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego. W bankiecie wzięło udział zgórą 200 wybitnych osobistości francuskich i polskich. P. premier Herriot, bawiący obecnie w Castres, z powodu uroczystości odsłonięcia pomnika Jauresa, był reprezentowany na bankiecie przez ministra kolei p. Daladier. W bankiecie m. in. wzięli udział: minister wojny gen. Nollet, generałowie: Archinard, Niessel, Lerond, ambasador Chłapowski z małżonką wraz z całym personelem ambasady; senatorowie Reynald i Cornudet, deputowani Louis Marin, Barthélemy, Le Corbeiller, Francois Poncet, Montigny, Georges-Bonnet, Plaisant, Mgr. Baudrillard, dyrektor komitetu kopalń francuskich Duhamel, prof. Bourgeois, Rene Pinon, Blondel oraz szereg dziennikarzy francuskich i polskich. Pierwsze przemówienie wygłosił ambasador Noulens, poczem zabrał głos p. minister Skrzyński, który podkreślił, iż Polacy są wierni zasadom protokołu genewskiego, pragną dla całego świata bezpieczeństwa, uznają konieczność arbitrażu, oraz pragną rozbrojenia zarówno moralnego, jak materialnego, wierzac mocno, że jedynie stan prawny, ustalony i zdefiniowany przez Ligę Narodów, jest zdolny, przez swe ciągle wzmacnianie się i rozszerzanie kręgu swej działalności, zapewnić trwałe podstawy przyszłego pokoju. Żaden „koncert europejski“ w rozumieniu przedwojennym nie może mieć siły moralnej, dostatecznej dla rozwiązania tego problemu. Poruszając dalej sprawę paktu gwarancyjnego, p. minister zaznacza, że informacje w tej sprawie są przedewszystkiem b. przesadzone. Ale jeżeli kto się zapyta, czy Polska nie jest oburzona i czy nie odczuwa lęku, na to jest szczerą odpowiedzią: Nie, Polska chce wszystko zapomnieć, co się tyczy przeszłości, ażeby rozpocząć nowe życie ze swymi sąsiadami, ale z drugiej strony nie może zlekceważyć nauk historii. Oddana codziennej pracy oraz dążeniu do konsolidacji wewnętrznej, zdecydowana wytrwale pracować, ufna w swą przyszłość, świadoma swych praw, całkowicie pewna tego, że pozyskuje z każdym dniem coraz większą przyjaźń i coraz większy szacunek ze strony innych narodów, a wśród nich i ze stro-

Delegat perski wyjechał w tym samym dniu do Paryża, z kąd powróci do Warszawy dla złożenia i słów uwierzytelniających w charakterze Pośła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego P. Knoła zaś wyjeżdża z powrotem na swe stanowisko w Turcji w środę dnia 18 b. m.

W związku z zakończeniem rokowań w najbliższym czasie spodziewane jest wysłanie Poselstwa R. P. do Teheranu.

DZIENNIK USTAW.

Dziennik Ustaw Nr. 26 z dn. 14 marca zawiera między innymi: Ustawę z dn. 18 lutego r. b. o Radzie Opieki Społecznej. — Konwencje pocztowo-telegraficzne między Polską a Rosją. — Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 20 czerwca 1924 r. o wykonaniu ustępu 3 art. 116 ustawy o państw. służbie cywilnej. Rozporządzenie Min. Skarbu w sprawie kredytowania należności celnych. Rozporządzenie ministra Skarbu o wykonaniu ustawy z dn. 4 lutego 1924 r., uzupełniającej ustawę z dn. 1 czerwca 1922 r. o monopolu tytoniowym. Rozporządzenie Min. Przemysłu i Handlu o ustaleniu taryfy pocztowej i telegraficznej.

ny swej wielkiej sojuszniczki Francji, — Polska nie odczuwa lęku. P. Stresemann nie dopnie tego, aby Liga Narodów miała podzielać jego poglądy co do zastosowania art. 19 paktu Ligi w stosunku do Polski. Wszyscy w łonie Ligi szczerze pragną widzieć w swem gronie Niemcy, ofiarujące swą lojalną i szczerą współpracę, ale jest ubolewania godne, że Niemcy tę swoją współpracę czynią przedmiotem targu tak, jakby chciały coś uzyskać wzamian za swój nowy podpis, który na ten raz miałby być „dobrowolny“. W tem miejscu p. minister Skrzyński, gorąco oklaskiwany przez zebranych, zwracał uwagę na trudność zrozumienia, co znaczy, według Niemiec, „podpis dobrowolny“. Albowiem ich podpis z roku 1925 może uchodzić za dobrowolny w porównaniu z ich podpisem z r. 1920, natomiast nie byłby uważany za taki w porównaniu z podpisem, o który Niemcy targowałyby się w r. 1930, albo nawet jeszcze przed tym rokiem. Bezpieczeństwo, opierające się na tego rodzaju podpisach, nigdy nie byłoby trwałe. Należy mieć nadzieję, że prawdziwa i trwała równowaga będzie opierała się w przyszłości na podpisach wszystkich, położonych z całą świadomością i przy całkowitem poszanowaniu wszystkich poprzednich podpisów. Wielkość tezy francuskiej polega na dobitnem oświadczeniu, że niemożliwe jest osiągnięcie bezpieczeństwa bez poszanowania zasad sprawiedliwości, która jest przedewszystkiem równością wszystkich przed prawem. Oznacza to wprowadzenie do życia międzynarodowego wielkich haseł rewolucji francuskiej. Dlatego to hołd należy się Francji i jako tej, która zawsze wskazywała drogę właściwą dla sumienia ludzkości i była kowalem ideałów przyszłości. Taką Francję Polacy znają, taką szanują i kochają. Zakończył swą mowę p. minister Skrzyński okrzykiem: „Niech żyje Francja!“ Mowę p. ministra Skrzyńskiego, przerywaną wielokrotnie oklaskami, wyprzedzili zebrani po jej zakończeniu niemiłkami frenetycznymi owacjami. Wielu wybitnych polityków w rozmowach wypowiedziało pogląd, że mowa p. ministra Skrzyńskiego należy bezspornie do szeregu najlepszych mów politycznych, wygłoszonych w ostatnich czasach.

Spotkanie Herriota z Chamberlainem w Paryżu

Paryż, 16 marca. (PAT.). Herriot przyjął Chamberlaina.

Paryż, 16 marca. (PAT.). Dzisiejsze spotkanie Herriota z Chamberlainem miało charakter jaknajbardziej serdeczny. Żegnając się z premierem francuskim, Chamberlain powiedział: „następnym razem spotkam się w Londynie“; na co Herriot odpowiedział: „tak jest“. Herriot oświadczył dziennikarzom, iż może sobie pozwolić na doskonałych stosunków z Chamberlainem, z którym zdołał już porozumieć się co do niektórych spraw zasadniczych.

O dzisiejszem spotkaniu Herriota z Chamberlainem wydano następujący komunikat oficjalny. Herriot i Chamberlain kontynuowali wymianę zdań co do szeregu zagadnień z dziedziny polityki zagranicznej, a specjalnie w sprawie bezpieczeństwa, kierując się przytem chęcią znalezienia, w atmosferze pełnej serdeczności, takiego rozwiązania, które byłoby do przyjęcia dla obu krajów. W naradzie jasno określono zasadnicze punkty wysuniętych zagadnień. Rokowania będą kontynuowane w drodze dyplomatycznej w tej samej przyjaznej atmosferze i w porozumieniu z innymi sprzymierzeńcami.

Paryż, 16 marca. (PAT.). W francuskich kołach politycznych wyrażają zadowolenie z narad Herriota z Chamberlainem oraz oświadczają, iż należy przedewszystkiem przed wrześniową sesją Zgromadzenia Ligi znaleźć grunt pojednawczy i dojść do porozumienia w sprawach dotyczących bezpieczeństwa. Obaj mężowie stanu uzgodnili swe poglądy na tę sprawę i rozpatrzyli w tym samym duchu szereg innych kwestji, bezpośrednio związanych ze sprawą bezpieczeństwa, jako to kwestję granicy wschodniej Europy Środkowej. Francja uważa, że w razie gdyby podniesiona została sprawa choćby najdrobniejszej zmiany granicy polskiej, Polska przed rozpoczęciem jakiegokolwiek pertraktacji na ten temat, winna być zaproszona do wyluszczenia swego poglądu. Francja pragnie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów pod warunkiem, że zobowiążą się wypełnić wszystkie warunki, przewidziane w pakcie. Dopuszczalne Niemiec do Ligi Narodów jest wstępnym warunkiem powstania paktu bezpieczeństwa z udziałem Niemiec. Co się tyczy okupacji strefy kolońskiej i związku jaki ma ta sprawa z kwestją bezpieczeństwa i rozbrojenia Niemiec, Francja podtrzymuje

swój pogląd, iż kwestja bezpieczeństwa i rozbrojenia nie mogą być traktowane niezależnie. Prowadzone obecnie rokowania nie pozwalają jednak narazie na sprecyzowanie tych kwestji. W razie zwolnienia konferencji w sprawie rozbrojenia, zaproponowanej przez prezydenta Coolidge, Francja po-

zostanie wierną tezie, jaką podtrzymywała w Genewie, że bezpieczeństwo, arbitraż i rozbrojenie są to trzy pojęcia nierozdzielne. Francja gorąco pragnie rozwoju procedury arbitrażowej, jednakże taki system może powstać tylko tam, gdzie utrwalone zostało bezpieczeństwo.

St. Zjednoczone zwołują Konferencję rozbrojeniową

Waszyngton, 16 marca. (PAT.). Coolidge postanowił oficjalnie zwołać konferencję w sprawie rozbrojenia. Odpowiednia nota zosta-

nie niebawem wysłana do Paryża, Londynu, Rzymu i Tokio.

Powstanie Kurdów

Angora, 16 marca. (PAT.). Na obszarach, objętych powstaniem, panuje spokój. Jeden z przywódców powstańczych, działając w okolicach Karghabazaru, przy próbie posunięcia się na zachód, natknął się na wojska rządowe i został zmuszony do odwrotu. Wierne rządowi szczerzy wilajetów wschodnich przeprowadzają koncentrację, celem zaatakowania band powstańczych.

Londyn, 16 marca. (PAT.). Reuter donosi z Konstantynopola, że akcja w kierunku stłumienia powstania kurdów będzie wymagała czasu od dwóch do trzech miesięcy. Kurdowie wycofują się na Diarbakir. Zgromadzenie narodowe uchwaliło dalsze kredyty w wysokości 10 milionów funtów tureckich na stłumienie powstania.

Kandydatura Ludendorffa na Prezydenta Rzeszy

Berlin, 16 marca. (PAT.). „Montag Morgen“ podaje, że zanoszą się na oficjalne postawienie kandydatury Ludendorffa na stanowisko prezydenta Rzeszy.

Zgon Wassermana

Berlin, 16 marca. (PAT.). Dyrektor Instytutu terapii doświadczalnej, imienia cesarza Wilhelma, prof. Wassermann zmarł dzisiaj w Berlinie. Zmarły był twórcą nazywanej jego imieniem metody rozpoznawania bakterji luetycznych.

Piast terroryzuje administrację kolei.

Donoszą nam z Rzeszowa:

Za protekcją piastowców i poparciem kontrolera ruchu krakowskiej dyrekcji kolei, insp. Welfelda, mianowano niejakiego Adolfa Trybusa, dyżurnego ruchu z Tarnowa, zastępcą naczelnika stacji w Rzeszowie. Trybus zresztą jest podobno endekiem, a jedynie dla wygody pozuje na wito-sowca.

Ten, głośny już w małopolskiej prasie, Trybus, postanowił z czysto osobistych i niskich pobudek (wyraźnie wytknięto mu to w orzeczeniu Komisji dyscypl. krak. dyr. kolej.) „zniszczyć“ swego do-brocyńcę, kontr Welfelda. W tym celu denuncjował Welfelda przed komisariatem policji w Rzeszowie, za co sąd skazał Trybusa na dwa dni a-resztu, a dyrekcja kolei w Krakowie ukarała naga-ną i przeniesieniem.

Ponadto Trybus śledził Welfelda osobiście i z pomocą podwładnego personelu przez szereg miesięcy, przychem zdołał wyłowić w jego postępowaniu kilka, nie znaczących, niewłaściwości służbowych, nad którymi luźnowska dyrekcja kolejowa przetrząsała, po skrupulatnych dochodzeniach, do porządku dziennego.

Doprowadzony do wściekłości temś niepowodzeniami Trybus, tembardziej rozgorzał żądzą zemsty, ale teraz nie tylko w stosunku do samego Welfelda, ale do całej dyrekcji kolei w Krakowie. I tu właśnie zaczyna się skandal!

Bo oto p.p. Brodacki, Dubiel, a podobno nawet p. Wincenty Witos, potrafili wyrzucić taki nacisk w Min. Kolei, że Ministerjum to, działając wręcz pod przymusem, unieważniło zupełnie wyrok dyscyplinarny krak. dykcji kol. co do Trybusa, ściągając na niego Welfelda z porady kontrolera ruchu i przeniosło z Rzeszowa. W ten sposób panowie z Piasta dopomogli wprowadzić Trybusowi do triumfu nad przełożonym kontrolerem ruchu — nad krakowską komisją dyscyplinarną i zresztą — nad dyrekcją kolei w Krakowie — ale wstrząśnięli autorytetem władz kolejowych krak. dykcji kol. i krakowskiej dyrekcji kolejowej, którą spotkała niesłuszną kompromitacja z powodu wysoce niezdrówie afery... trybusowo - piastowskiej. W przyszłości zaś nie wolno dopuścić więcej do tak haniebnego demoralizowania administracji państwa, uprawnianego przez endecję i piastowców.

Nawiasem wypada dodać, iż ów Trybus wprost nie wydocłapał się z procesów sądowych. Ostatnio toczy się przeciw niemu dochodzenie o ułudzenie sądowi w Rzeszowie.

Prowincja. Brześć Kujawski.

(Korespondencja własna).

Staraniem miejscowego Komitetu Robotniczego PPS. odbył się u nas dn. 15 b. m. na Ryнку bardzo liczny wiec. O sytuacji politycznej i o wa-

kie ludu robotczego ze swymi ciemniźcami mł-wił poseł L. Śledziński, który zakończył swe przemówienie wezwaniem zgromadzonych robotników i włościan, by wszyscy zgrupowali się pod starym i w niejednych bojach zwyciężym czerwonym sztandarem P. P. S. Ze wszystkich pierśi wyrwał się jeden gorący okrzyk. Niech żyje P. P. S. Odczytano rezolucję, w której zgromadzeni protestują z całą energią przeciwko zamachom na demokrację i konstytucję, na zdobycze robotnicze jak 8-10 godz. dzień pracy, angielską sobotę, urlopy robotnicze i ubezpieczenia społeczne. Zgromadzeni oświadczają, że praw społecznych i politycznych odebrać sobie nie pozwolą a dla skuteczniejszej walki postanawiają wszyscy zjednoczyć się i wstąpić do P. P. S.

Rezolucję tę przyjęto niemal jednogłośnie. Przeciwko rezolucji wypowiedziało się tylko dwóch zwolenników Chieny, czy też komunistów. Odpowiedniemu czerwonego sztandaru i okrzykami na cześć socjalizmu i P. P. S. wiec zakończono. Towarzysze rozprzedali sporo broszur partyjnych.

Wybory w Falenicy.

W ubiegłą niedzielę odbywały się pod przewodnictwem zastępcy starosty warszawskiego p. Słowika, wybory wójta nowoutworzonej gminy Ślaskowej Falenicy. W głosowaniu wzięło udział około 1200 osób. Wyloniono cztery kandydatury: sołtysa gminy Anin Talkowskiego, pełniącego obowiązki wójta nowej gminy, sekretarza gminy (Wawer Maciejewskiego) i miejscowych obywateli p.p. Wronko i Podgórnego.

Wybory trwały od 10 godz. rano do 10 godz. wiecz. i mimo to nie zostały ukończone wobec zawitej procedury wyborczej, wymagającej sprawozdania uprawnień każdej głosującej osoby, oddzielnego głosowania na każdego kandydata etc.

Z powodu spóźnionej pory dalszy ciąg wyborów odbędzie się w niedzielę, 22 marca, o godz. 10 rano. (—)

Czasopisma nadesłane.

„Torpeda“, magazyn niesamowitości i sensacji, pozyskała cały szereg wybitnych sił literackich, odświeżyła szatę zewnętrzną i wychodzi nadal pod zmienioną redakcją. Opuścił prasę Nr. 9, zawierający dziesięć nieznanych nowel i humoresek następujących autorów: Guillaume Apollinaire, Arkadiusz Awerczenko, G. K. Chesterton, Ilija Erenburg, H. H. Ewers, Claude Farrere, Bruno Jasieński, Jack London, Gustaw Meyrink, Paul Verlaine. Cena egzemplarza, objętości 80 stron druku dużego formatu, 1 zł. 50 gr.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Zimorowicza 5.

„Bluszc“ Nr. 11 w artykule naczelnym p. t. „Polska ustawa przeciwalkoholowa a kobiety“ p. J. Szymańskiego nawołuje do walki z klęską wzrastającej wciąż alkoholizacji społeczeństwa. W dyskusji nad tematem pracy zawodowej kobiet zabierają głos C. Walewska i M. Domańska, A. Kraushar drukuje monografię p. t. „Młode lata ks. Adama Czartoryskiego“. W dziale literackim znajdujemy wiersz J. Ejsmonda „Litania do Najświętszej Marii Panny“, nowelkę P. Winnikowickiego „Pantofelek“, opowieść z serbskiego „Wędrówki Dzierżesza“, dodatek powieściowy „Dziś i jutro“ H. Boreaux itd., a ponadto recenzję z najnowszej sztuki Żeromskiego.

„Odbudowa Gospodarcza“. Ukazał się zeszyt pierwszy miesięcznika ekonomicznego p. t. „Odbudowa Gospodarcza“ pod redakcją Dr. Leona Władysława Biegeleisena jako „wznowienie wydawanego w latach 1917—1922, czasopisma „Odbudowa Kraju“.

Na treść zeszytu składają się artykuły: T. majera Wł. „O program polskiej polityki zagranicznej“, Leon Wł. Biegeleisena „O program polskiej polityki gospodarczej“, Władysława Studnickiego „Stosunki gospodarcze polsko - niemieckie“, prof. Edwina Hauswolda „Drożyn“, Felicjana Prohaska „Gdańsk a polska ustawa celna“, Bronisława Biegeleisena „Zagadnienie pracy w przemyśle“, Leona Paźewskiego „Organizacja propagandy gospodarczej“, S. B. „Odbudowa zniszczonych terenów we Francji“, W. B. „Rolnictwo i kolonizacja wewnętrzna w krajach skandynawskich“. Adres redakcji: Żoliborz, Sosnkowskiego 13, tel. 306-10.

—:—:—

Sochaczew.

(Korespondencja własna).

Dnia 1 marca, w sali straży ogniowej, odbył się wiec przedwyborczy do Rady Miejskiej. Tow. poseł śledziński napomniał gospodarce b. burmistrza p. Nowaka, pupilka starosty Stanisławskiego, który 30.000 rb. przeznaczone przez jakiegoś księcia rosyjskiego na budowę szkoły w Sochaczewie zużył na inne cele. a p. Garbowski — obywatel, co ma grunta koło samego miasta — żądał od Magistratu po 3 zł. metr kwadr. za plac pod budowę szkoły powiszeckiej. I p. Nowak i p. Garbowski uchodzą za dobrych „patriotów“, a przecież czyny ich muszą być napomniowane jako zbrodnia wobec miejscowej ludności, wobec oświaty i demokracji.

Nowy Magistrat będzie musiał zająć się wywłaszczeniem odpowiedniej ilości gruntów na potrzeby miasta, na podstawie ustawy o reformie rolnej.

W dyskusji nikt głosu nie zabierał. Wiec zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru“.

Ruch robotniczy Z życia partji.

RADA NACZELNA P. P. S.

Dnia 29 i 30 b. m. o godz. 10 rano w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdania:
 - a) C. K. W.
 - b) Z. P. P. S.
 - c) Sekretarza i Skarbnika.
- 2) Prasa i wydawnictwa partyjne.
- 3) 1 Maj.
- 4) Termin i porządek dzienny Kongresu Partji.
- 5) Wybory uzupełniające do C. K. W.
- 6) Wolne wnioski.

Udział członków Rady Naczelnej w obradach jest bezwzględnie konieczny.

Sekretarjat Generalny
C. K. W. P. P. S.

PRASOWA KONFERENCJA PARTYJNA.

Dnia 28 marca b. r., t. j. w przeddzień posiedzenia Rady Naczelnej o godz. 10 rano w lokalu Z. P. P. S. (w Sejmie) — odbędzie się ogólnokrajowa konferencja Prasowa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Założenie centr. tow. wydawniczego.
- 2) Sprawa tygodnika centralnego;
- 3) Kolportaż;
- 4) Dzień prasy.

Stosownie do wysłanych zaproszeń imiennych, w Konferencji winni wziąć udział przedstawiciele O. K. R-ów, pism partyjnych, oraz członkowie Centralnego Wydziału Prasowego.

Koszty przyjazdu na powyższą Konferencję — pokrywają O. K. R-y, względnie administracje pism partyjnych.

Przewodniczący Centralnego Wydziału Prasowego P. P. S.

(—) I. Daszyński.

We wtorek, dn. 17 b. m.

Dzielnica Wola - Czysta. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się dalszy ciąg konferencji dzielnicowej.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30, m. 16, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Praska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Pelcowizna. O godz. 6 w Hucie Szklanej odbędzie się ogólne zebranie członków.

Kolejowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu OKR, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Komitetu.

Tramwajowa Org. PPS. O godz. 7 w lokalu OKR, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica Marymoncka o godz. 7 w lokalu dzielnicy Marymoncka 40, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Ochota. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Grojecka 59, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków.

W środę, dn. 18 b. m.

Pocztowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu OKR, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Starówka o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Rycka 4/b, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Jerozolimka o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłódna 41, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Koło Gazowników PPS-Ludna. O godz. 6 w lokalu O. K. R. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie koła.

W czwartek, dnia 20 b. m.

Wiec robotników fabryki „Parowóz“. O godz. 6 m. 30 w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krakowskie-Przedmieście 66, odbędzie się wielki wiec robotników fabryki „Parowóz“. Przemawiać będą tow. tow. Jaworowski, Szczepiński, Ślusarczyk, Kowalski, Guzik. Wstęp wolny za bezpłatnymi zaproszeniami, które otrzymać można u męża zaufania P. P. S. w fabryce.

Dzielnica Powiśle. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 68, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego. Proszeni są o przybycie punktualnie wszyscy członkowie Komitetu.

Ruch zawodowy.

Związek Pracowników Inst. Użytk. Publ. W środę, dn. 18 b. m., o godz. 6 popoł., odbędzie się w lokalu Związku posiedzenie Komitetu Wykonawczego z następującym porządkiem obrad: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2) Sprawozdanie z działalności. 3) Zwolnienie Zarządu Głównego. 4) Wolne wnioski.

Związek Zawodowy Pracowników Tramwajowych. Dnia 29 marca b. r. (niedziela) w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 66) odbędzie się **Walne Zebranie Sprawozdawcze** Zw. Zaw. Prac. Oddziału Warszawy. Zebranie rozpoczyna się w pierwszym terminie o godz. 9-ej rano i 5-ej po poł. W razie nie stawienia się odpowiedniej ilości członków zebranie w drugim terminie prawomocne bez względu na ilość członków odbędzie się o godz. 10-ej rano i 6-ej po poł.

Porządek dzienny:

1) Zagajenie i wybór prezydium, 2) Sprawozdanie: a) Zarządu, b) Kasowe, c) Komisji Kult.-Ośw., d) Komisji Rewizyjnej, e) Sądu koleżeńskiego, 3) Wybory Komisji Wyborczej, 4) Wolne wnioski. Każdy członek przy wejściu winien okazać książeczkę członkowską.

Strajk w fabryce „Perkun“. Strajk szlifierzy oraz nożowników w fabryce „Perkun“ na Pradze trwa w dalszym ciągu.

Robotnicy, omijając tę fabrykę aż do odwołania!

Ruch kult.-oświatowy.

Związek Polskiej Młodzieży Socjalistycznej, Śródmiejsko Warszawskie. Zebrania Sekcji Samokształceniowej odbywać się będą w czwartki (nie jak dotychczas w środy). Najbliższe zebranie odbędzie się w czwartek dn. 19 b. m. o godz. 5 p.p. w sali O. K. R. PPS, Jerozolimskie 6. Na zebraniu tow. Józef Silberstein wygłosi referat p. t. „Materiałizm dziejowy“.

Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (Akadem.) Najbliższe zebranie Koła Samokształceniowego z referatem z ekonomii społ. odbędzie się u tow. Dubois (Fory 1) o godz. 7 wiecz. we wtorek, 17 b. m., a nie, jak dotychczas, w niedzielę.

Podwieczorek taneczny. Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S. urządza podwieczorek taneczny w dniu 19 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Zw. Metalowców (Leszno 53). Bilety w cenie 2 zł. do nabycia w Ewidencji Zw. Metalowców. W części koncertowej wezmą udział: Koło Dramatyczne T. U. R. i Orkiestra Mandołinstek Klubu Kobiet Zw. Gazowników.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.

Al. Jerozolimskie 6 m. 4. Sekretariat czynny 5-7.

Sprawa Kresów Wschodnich i mniejszości narodowych w Polsce.

Pod powyższym tytułem, jako 9-ta z rzędu broszura Oddz. Warsz. T. U. R., ukaże się w najbliższych dniach praca tow. Leona Wasilewskiego. Cena egzemplarza 35 gr. Przy zakupie ponad 25 egzemplarzy 25% rabatu. Broszurę zamawiać należy w Sekretarjacie T. U. R., Al. Jerozolimskie 6.

Odczyt tow. posła Zygmunta Piotrowskiego. We wtorek d. 17 marca r. b. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu TUR-a wygłosi tow. poseł Z. Piotrowski, kierownik wycieczek TUR-a nad Bałtyk, odczyt p. t.

„Pomorzanie i Bałtyk“.

Odczyt ilustrowany będzie licznymi przezroczami. Wstęp 30 gr. Bilety przy wejściu.

Sprostowanie.

Niniejszem prostujemy, iż na Akademii ku czci Marszałka Piłsudskiego śpiewał nie, jak mylnie podano chór Prażan, lecz chór Koła Praskiego Młodzieży T. U. R.

Odczyt prof. Kropatscha. Jutro o godz. 7 m. 30 w lokalu TUR-a wygłosi prof. Kropatsch odczyt p. t. „Pomniejsi romantycy i literatura emigracyjna“, Ilustracja przezroczami. Wstęp 30 gr.

Wystawa wycieczkowa. Ruchliwe Koło Krajowoznawcze Oddz. Warsz. T. U. R. zorganizowało w sali O. K. R. wystawę wycieczkową. Powinna ona wzbudzić ewną treścią szerokie zainteresowanie wśród sfer robotniczych. Skupia ona kilkadziesiąt pocztówek, map, widoków i t. d. obrazujących dotychczasową i zamierzoną działalność T. U. R. w tym zakresie. Na wystawie czynna jest czytelnia pism i książek krajoznawczych, a w godzinach wieczorowych wyświetlane są specjalne serje przezrocz, ilustrujące ciekawsze zabytki Polski. Zwiedzanie wystawy pozwala zorientować się jakiego wycieczki odbędą się w decie w najrozmaitsze zakątki Polski, a cały szereg widoków, fotografii i t. p. zachęci z pewnością niejednego z towarzyszy do ujrzenia tych rzeczy w naturze. Nie wątpimy, że wystawa przyczyni się do wzmocnienia ducha robotniczego krajoznawczego. Związki zawodowe są zawiązką powołane do popularyzowania wystaw wśród robotników. Liczne grupy każdego fachu winny wystawę zwiedzić, a z pewnością znajdą wiele rzeczy dla nich interesujących.

Wystawa czynna jest codziennie od 5-9 w. a w niedzielę (wystawa trwać będzie do 22 marca włącznie) od 11-2 p.p. i od 4-9 w. Wstęp 20 gr. dla grup robotniczych i członków T. U. R. 10 gr. od osoby.

Wieczór krajoznawczy. W sobotę, dn. 21 b.m., o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w sali Kasyna Zw. Zaw. Prac. Gazowni przy ul. Ludnej 10 Wieczór Krajoznawczy, organizowany przez Koło Krajoznawcze Oddz. Warsz. T. U. R.

Na program złożą się: przemówienie tow. radn. T. Szpotkańskiego, odczyt tow. pos. K. Czaplińskiego p. t. „Tatry“ oraz część koncertowa, w której udział wezmą: p. Marija Strońska i szereg innych artystek i artystów, orkiestra i chór Zw. Zaw. Prac. Gazowni, Sekcja Dram. Koła Młodzieży T. U. R. „Powązki“ i t. d.

Zaproszenia otrzymywać można w Sekretarjacie T. U. R., Al. Jerozolimskie 6, codziennie od 5 — 7 popoł.

Życie gospodarcze.

Zmiana taryfy celnej.

Rozporządzeniem Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Dóbr Państwowych na zasadzie ustawy z dn. 21 lipca 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych wprowadzone zostały następujące zmiany taryfy celnej przy wywozie towarów: cło wywozowe ustanowione w dn. 6 października 1924 r. na jęczmień i owies podwyższają się do 15 zł. od 100 klg., na wszelkie otręby oraz na paszę sztuczną ustanawia się cło wywozowe w sumie 15 zł. od 100 klg.

Cło wywozowe od słoniny i szmalu, ustanowione w dn. 11 września 1924 r. uchyla się.

Jęczmień, owies, otręby i pasza sztuczna, nadane do przewozu koleją lub drogą wodną, naipóźniej w przeddzień wejścia w życie zmiany celnej będą przy wywozie cłone w ciągu dni 14-tu od dnia, w którym rozporządzenie wejdzie w życie według stawek obecnie obowiązujących.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18 i pół
Franki francuskie za 100—26.68
Funty angielskie za 1—24.88
Floreny holend. za 100—207.80
Kor. czesko-słow. za 100—15.43
Franki szwajc. za 100—103.24
Korony austrj. za 100 000—73.11
Liry włoskie za 100—21.19
Frank belgijskie za 100—26.32

Wytworne KINO „JAR“
Karowa 18 obok hot. „Bristol“ gm. teatru „Stańczyk“
Pocz. o g. 6, 8 i 10
„ŚWIATOWID“
Marszałkowska 111
Początek o godz. 4-ej
Dziś ostatni dzień.

Żebro Adama

reż. Cecil B. de MILLE'ra.

KINO LUNA Hoża 38.
KINO BAJKA Żelazna 61.
12 AKTÓW 12
GOLGOTA UCZCIWEJ KOBIETY
W roli głównej Iwan Mozzuchin.

CYRK WARSZAWSKI
Dziś i dni następnych występy gościnne **Zygmunta Breitbarda** (t. zw. króla żelaza) oraz atrakcje programu marcowego.

Dr. JAN AŁAPIN Królewska 31, tel. 49-44. Ch. skórn., wener., (Niemiec). Leczenie Roentgenem 10-2; 5-7. Niezamożni (5 zł.) 8-10; 7-8.

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorologicz.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie —105, najniższa —54; w Zakopanem temperatura —70, najwyższa onegdaj 0°; najniższa —70, pochmurno, pokrywa śnieżna 16 cm.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Lekki mróz (w godzinach popołudniowych odwilż) w większej części kraju, zachmurzenie małe lub umiarkowane na Pomorzu, na zachodzie i miejscami w środku kraju; zachmurzenie dość duże, miejscami śnieg na południu i na wschodzie.

O Pożyczkę Amerykańską dla Miasta. Pertraktacje w sprawie uzyskania przez miasto pożyczki amerykańskiej trwają w dalszym ciągu. Ostatnio zażądano od miasta dodatkowych informacji i zaproponowano ewentualną zmianę opracowanych przez magistrat warunków koncesji na budowę rzeźni. Sprawa ta omawiana będzie w tym tygodniu przez specjalną komisję wyłonioną przez magistrat. (—)

Kolej podziemna w Warszawie. Dyrekcja tramwajów miejskich bada narazie sprawę wybudowania w Warszawie kolei podziemnej, zbierając odpowiednie materiały w tej sprawie. W związku z tem wice-dyrektor tramwajów inż. Lenartowicz zbada podczas swego urlopu urządzenia techniczne i eksploatację Metropolitainu paryskiej. (—)

Roboty pomiarowe. Z inicjatywy naczelnika wydziału budownictwa magistratu m. st. Warszawy inż. Z. Słomińskiego, magistrat projektuje dokonanie robót pomiarowych całej Wielkiej Warszawy. Uwzględnione będą przytem wszystkie tereny przyłączone do Warszawy po r. 1916. Oprócz tego będzie przeprowadzona ściśła niwelacja Warszawy i uzupełnione punkty niwelacyjne uszkodzone lub skasowane podczas wojny. (—)

Rozszerzenie ul. Chmielnej. Zaprojektowana ostatnio szerokość ul. Chmielnej równa się szerokości przyjętej przy nowej regulacji ulic miasta. Następny po wielkim domu przy zbiegu ulicy Chmielnej i ul. Nowy-Swiat budynek po parzystej stronie ulicy wzniesiony już został według nowej linii regulacyjnej. Zaszła więc potrzeba doprowadzenia do należytej szerokości domu narożnego. Powstał tedy projekt urządzenia podcieni tego domu. Sklepy byłyby odsunięte w tym domu do linii regulacyjnej, zaś na ich miejsce urządzone przejścia pod arkadami. Górne piętra gmachu pozostałyby nienaruszone. (—)

Kto wydał poświadczenia przy zawieraniu małżeństw. Min. Spraw Wewn. przesłało podwładnym urzędem wyjaśnienie, że do wystawienia poświadczeń stanu wolnego przy zawieraniu małżeństw uprawnione są zgodnie z rozporządzeniami władz polskich nie organy policji państwowej lecz władze administracyjne I-ej instancji.

O czystości chodników i jezdni. Wobec przyrostu i opadów śnieżnych komenda okręgowa pol. państw. wydała zarządzenie, by dla uniknięcia poślizgnięć, zwłaszcza dzielnicyw dopilnowali starannego oczyszczania chodników i jezdni i posypywania ich piaskiem lub popiołem.

Przyjazd jugosłowiańskiego chóru Obilić. Wczoraj do Warszawy przyjechali uczestnicy wycieczki jugosłowiańskiego chóru Obilić. Wycieczka przybyła w dwóch partiach pociągami lwowskim i wołyńskim w liczbie około 120 osób. Na dworcu obecni byli p. minister pełnomocny Jugosławii Yewrem Simicz w towarzystwie członków poselstwa, przedstawiciele Min. Oświecenia Publicznego, Komisarjatu Rządu.

Orkiestra reprezentacyjna odegrała jugosłowiański hymn narodowy, poczem prof. uniwersytetu Porzeziński wygłosił przemówienie powitalne. W imieniu młodzieży akademickiej przemówił p. Witold Czerwiński. Kierownik wycieczki, w odpowiedzi, podziękował za serdeczne przyjęcie.

Goście udali się z dworca do specjalnie przygotowanych dla nich pomieszczeń. O godz. 12 odbyła się w gmachu uniwersytetu uroczysta akademja na cześć gości.

ZEBRANIA I ODCZYTY:

Stajaniem Tęch. Zwolenników Szkoły Pracy Samogospodowej odbędzie się we wtorek dnia 17 b. m. o godz. 7 wiecz. w sali Muzeum Pedag. Jęz. 4 odczyt prof. Wulęgo na temat „Metodyka nauczania geografii“.

Środa Literacka. W środę odbędzie się w Klubie Artystycznym (Hotel Polonia) wieczór autorski, Marij Dąbrowskiej. Początek o godz. 8-ej w.

Zebranie ogólne Zw. Zaw. Literatów Polskich. Dnia 18 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali Związku odbędzie się doroczne walne zebranie Związku.

WYPADKI:

Ojciec-zabójca. W domu Nr. 33 przy ul. Tamka 26-letni Stanisław Iwanowski, piaskarz, będąc pijany zadusił syna swego 3 i pół letniego Stanisława. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć. Zbrodniarz usiłował udusić i drugie dziecko, lecz sąsiadzi to uadremniali.

Wybuch benzyny i poparzenie. Zamieszkały na facjacie V piętra przy ul. Franciszkańskiej Nr. 2 Moryc Piłk, zajmujący się naprawą płaszczy gumowych, w czasie przelewania benzyny z butliki do pudełka blaszanego spowodował wybuch i pożar z powodu zbyt bliskiego trzymania przy benzynie lampki naftowej. Piłk, nie tracąc przytomności, sam zaczął gasić płomienie koldrą, przy czem wszczął alarm. Nadbiegły posterunkowy II komisariatu Gasiorowski Stanisław ugasił pożar w zarodku. Na alarm przybyli aż trzy oddziały straży, lecz wkrótce zawrócili do koszar. Piłk w czasie gaszenia pożaru poparzył sobie lewą stopę.

Zaczadzenie. Przy ul. Hankego Nr. 6 na Żoliborzu w mieszkaniu kapitana, Jerzego Radomskiego, wskutek wadliwie urządzonego pieca wydzielał się czad, którym zatruli się właściciel mieszkania, ordynans jego szeregowiec, Stanisław Januszewski oraz Leon Knobelsoń, rolnik ze wsi Michałówka. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, zatrutych pozostawił na miejscu.

Ucieczka ze schroniska. Z Pogotowia Opiekunczego dla dzieci przy ul. Targowej Nr. 66 zbiegli w ubranu zakładawem 15-letni Mieczysław Stankowski, wychowaniec.

Zagadliwy zgon dziecka. Stanisławie Kuładowej, w czasie jazdy tramwajem zmarło dziecko jej 4-miesięczne pici żeńskiej. Zwioki zabrano do prosektorjum celem ustalenia przyczyny śmierci.

Systematyczny kradzież. Z fabryki mechanicznego obuwia Stanisława Rajcherta przy ul. Leszno skradziono w systematyczny sposób jedwab, nuci, bawełnę i t. p. na sumę 500 zł. O kradzież poszkodowany oskarżył robotnice: Genowefę Kułbicką, Stanisławę Kwiatkowską i Marię Szabrowską.

Wypadki w lutym. W ubiegłym miesiącu pozabawilo się życia 29 osób (17 mężczyzn i 12 kobiet). Najwięcej bo 9 osób popełniło samobójstwa za pomocą broni palnej. Tramwaje przejechały 2 osoby, pod kołami samochodów poniosło śmierć również 2 osoby. Przy pracy poniosła śmierć 1 kobieta. Zabójstw i morderstw było 6. Straż ogniowa była wzywana do 67 pożarów, w tej liczbie było 4 fałszywe alarmy.

Z sądów.

Z niegarnadków w Zakładzie św. Zofii.

Przy magistracie m. st. Warszawy istnieje Biuro dochodzeń dyscyplinarnych, które prowadzi dochodzenia w sprawie nadużyć i wykroczeń pracowników miejskich, a następnie oddaje winnych pod sąd Komisji dyscyplinarnej.

Onegdaj rozprawiła Komisja dyscyplinarna pod przewodnictwem prokuratora Sądu Najwyższego p. Fran. Kemsztajna-Sieczkowskiego sprawę Jeminy Domżałskiej st. akuszerki z zakładu św. Zofii przy ul. Żelaznej.

Akt oskarżenia zarzucał Domżałskiej cały szereg nadużyć i wykroczeń jak: brutalne obchodzenie się z uczniami (Kursów akuszerzyńskich) i chorą i zniesławianie naczelnego lekarza dr. Zaborowskiego; wymuszanie datków od chorych; pozbawienie życia nowonrodzonego przez niedbałe, lekkomyślne pełnienie swych obowiązków.

Po zbadaniu dwudziestu z górą świadków w tym kilku lekarzy okazało się, iż sprawa cała jest właściwie aktem walki naczelnego lekarza ze st. akuszerką, że lekarz naczelny dr. Z. nie jest sam wolny od wielu zarzutów, że oskarżenie jest niezasadne, że pewnie niedomagania są wynikiem wadliwej organizacji zakładu, co obciąża naczelnego lekarza, że wreszcie st. akuszerka jest przeciętną nadzwyczajną pracą.

Na zasadzie tych danych obrońca adwokat Jarosz żądał uniewinnienia, wykazując bezpodstawność oskarżenia. Należy zaznaczyć, iż oskarżyciel żądał usunięcia st. akuszerki (i pierwotnie w akcie oskarżenia przekazania sprawy prokuratorowi) ze służby miejskiej. Po dłuższej naradzie Komisja ogłosiła uchwałę uniewinniającą st. akuszerkę Domżałską od wszystkich zarzutów, natomiast uznała ją winną zbyt ostrego traktowania chorych, przyczem Komisja uznała, że wywołane to było przeciętnością podświadomości. Za to wykroczenie udzieliła jej nagany.

Sprawa ta, która skończyła się o godz. 2 w nocy rzuciła wiele światła na stosunki panujące w zakładzie. Należy spodziewać się, iż magistrat zajmie się uporządkowaniem panujących tam stosunków.

Z adwokatury.

Długoletni przedstawiciel urzędu publicznego podprokurator p. Kazimierz Reitingier, opuścił swe stanowisko, przechodząc do adwokatury warszawskiej.

Program koncertów radiofonicznych

Na wtorek 17 b. m.

Warszawa (385 m.). Godz. 18.00—18.45—koncert orkiestry broadcastingowej; śpiew solowy. Komunikat P. A. T.

Paryż — Wieża Eiffla (2600 m.). Godz. 18.00—19.00—koncert.

Paryż—Ecole Supérieure (458 m.). Godz. 20.00—koncert konserwatorium.

Belgrad (1650 m.). Godz. 18.30—19.30 — produkcja muzyczno-wokalna.

NA RATY!

Na najdogodniejszych warunkach. Zaliczka według możliwości płatniczej klienta. Spłaty długoterminowe.

Wykwintne Okrycia damskie, kostiumy i ubiory męskie

nabyć można najtaniej tylko w Pierwszorzędnej Pracowni

p. f. „Okryćpol“

Marjańska Nr. 9 m. 5,

Wł. H. BRUKOWICZ

tel. 257-03, w bramie II piętro.

NA RATY na 5 miesięcy

okrycia, kostiumy damskie

podług najnowszych modeli Paryskich i Wiedeńskich oraz

UBIORY MĘSKIE poleca f. „GOLDHAFT“

Nowolipie Nr. 30 m. 8, tel. 166-98, II piętro, front.

Wiedeń (530 m.). Godz. 11.00—12.50 — muzyka poranna; godz. 16.10—18.00 — koncert popołudniowy; godz. 20.00 — akademja muzyczna: śpiewy solowe i muzyka.

Wrocław (418 m.). Godz. 12.05—12.55 — koncert; godz. 17.00—18.00 — muzyka kameralna.

Królewiec (463 m.). Godz. 17.15—18.00 — koncert orkiestry broadcastingowej; godz. 20.00 — 21.00 — muzyka kameralna; godz. 21.15—22.15 — muzyka do tańca.

Chelmsford (1600 m.). Godz. 20.00—22.30 — koncert; godz. 22.30—23.00 — muzyka do tańca.

Zurych (515 m.). Godz. 20.15 — sceny operetkowe.

Berlin (505 m.). Godz. 16.30—18.00 — koncert orkiestry broadcastingowej; godz. 20.30 — koncert utwory muzyczne Mozarta, Chopina, Szuberta i in.

Teatr i muzyka

Z PAŃSTWOWEJ SZKOŁY DRAMATYCZNEJ.

Uczniowie i uczniowie tej szkoły zapragnęli spróbować swych sił wystawiając ub. niedzieli w lokalu szkolnym „Golebie serce” J. Galsworthy'ego. Zadanie mieli niełatwe. Niepostrzeżenie zupełnie można było w wykonaniu przekroczyć granicę właściwego postawienia sztuki umiaru i w ten sposób nadać jej inne zupełnie nie zaś właściwe oblicze sceniczne. Tęgo uniknięto, a nawet można było stwierdzić pewne zatarcie konturów całości. W jednym tylko wypadku — rola Thomasa Hoxtona — grający wpadł w szarżę. Naogół jednak spostrzeżać się w ujęciu i przeprowadzeniu przez scenę typów i charakterów rozumna konsekwencja.

Dykacja, gestykulacja, mimika — te cechy widzi się na dobrej drodze, bo zdradzające opanowanie przez najmłodszych aktorów swej własnej osoby.

Wybitnego talentu jednak nie sprezentowano przybyłym, chyba że, był — lecz nie zdradził się.

Z KONSERWATORJUM.

Przegląd uczniowski.

Równocześnie z koncertem znanej pieśniarki p. Argasińskiej w Filharmonii, odbył się w Kon-

serwatorium jeden z ostatnich w bieżącym roku szkolnym poranków uczniowskich.

Klasy profesorów: Melcera, Stankowskiego, E. Kochańskiego i W. Kochańskiego były reprezentowane przez uczniów: Osmołowskiego, Lachsa, Ginsburga i Gornowskiego.

Efektowny i w sensie pedagogicznym niezmiernie pożyteczny Koncertystick f-moll Webera odegrał starannie i muzykalnie p. Osmołowski. Należy się spodziewać że odtwórca „Koncertystick” nieraz jeszcze przedstawi klasę dyr. Melcera z ich najlepszej strony.

Trochę hulaśliwie wykonany poemat symfoniczny „Fany” zdradził większe aspiracje kompozytorskie p. Lachsa (z klasy kompozycji prof. Stankowskiego) i choć dawały się odczuć wyraźne wpływy Czajkowskiego, a czasem Wagnera, utwór posiada indywidualny młodzieńczy rozmach i usposabia sympatycznie dla autora.

Znana, trochę w słowiańskim stylu utrzymana balladę i polonez Vietuxtemp's'a odegrał czysto, ale dosyć bezbarwnie p. Gornowski z klasy prof. W. Kochańskiego.

Więcej tonu i temperamentu włożył p. Ginsburg w wykonanie wariacji „Rococo” Czajkowskiego. Może brakowało tematowi prostoty, naogół jednak zarówno muzyczna jak i techniczna strona produkcji przewyższała poziom przeciętnej gry ucznia.

Orkiestra uczniowska, która czyni widoczne postępy pod kierunkiem dyr. Melcera i prof. Zingera, poprzedziła produkcję solową uwerturą z Mendelssohna „Snu nocy letniej”. Instrumenty dęte są naogół słabą stroną tej orkiestry; tym razem jednak nie przeszkadzały smyczkom wysunąć się na plan pierwszy, przez co całość zyskała, pozostawiając wrażenie dobrze zgranego zespołu.

H. D.

Teatr Wielki. Dziś abonamentowe przedstawienie „Godzina Hiszpańska”, „Jeziro łabędzie” i „Szopeniana”. Jutro „Zygryd”.

Teatr Narodowy. Codziennie „Uciekla mi przepióreczka”.

Teatr Letni. Do piątku włącznie „Znalezione naga kobieta”. W sobotę wchodzi na repertuar „Wygnany Eros”, groteska Konczyńskiego.

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Kniaź Patiomkin”.

Teatr Polski. Dziś we czwartek i piątek ostatnie trzy przedstawienia „Romansu kryminalnego”. Jutro, staraniem komitetu przyjęcia wycieczki profesorów i studentów jugosłowiańskich do Polski „Święta Joanna”. W sobotę premiera komedii Stefana Krzywoszewskiego, p. t. „Djabel i Karczmarz”.

Teatr Mały. Dziś we czwartek „Świt, dzień i noc”. Jutro „Pan swego serca”. W piątek premiera nowej komedii Wacława Grubińskiego, p. t. „Niewinna Grzesznica”.

Teatr Nowości. Codziennie „Madama Pompadour”.

Teatr im. Fredry. Codziennie sztuka Włókiewicza „Jan Maciej Karol Wścieklica”.

Teatr Praski. Codziennie „Schenok Holmes” (przygody agenta śledczego).

W przygotowaniu „Nieznany żołnierz” sztuka Bronisława Bakała.

Szkolna Maska. Codziennie doskonały nowy program.

Teatr Qui Pro Quo. Codziennie doskonały program „Hallo Ciotka”.

Teatr Sztuki Tanecznej. Dziś program VIII.

Koncert Wacława Kochańskiego. We środę, 18 b. m. o godz. 8.15 w sali Konserwatorium odbędzie się recital Wacława Kochańskiego.

W programie dwa koncerty Nardiniego i Brucha.

Grand-Guignol w Warszawie. W najbliższych dniach przyjeżdża do Warszawy na kilka gościnnych występów trupa artystów słynnego paryskiego teatru Grand-Guignol.

Trupa ta odbywa obecnie tournée artystyczne po Europie. Ostatnio z wielkim powodzeniem grała w Budapeszcie, skąd przyjeżdża do Warszawy.

Z Polsk. Czerwonego Krzyża. Staraniem Zarządu Gł. P. C. K. odbędzie się we wtorek dn. 17 marca r. b. o godz. 8 wiecz. w sali Filharmonii koncert Józefa Śliwińskiego dochód z którego przeznaczony jest na budowę schroniska Siostr.

Bilety nabywać można w Filharmonii w godz. od 10 do 2 popoł. i od 5 do 7 wiecz.

Z TEATROW ŚWIETLNYCH.

ŚWIATOWID. — JAR — Żebro Adama.

Żle jest z kobietą, ale bez kobiety jeszcze gorzej. Oto piękne motto tego filmu.

Cecil de Mille, twórca niezrównanych 10-ciora przykazań, spłodził ten film w jakimś niepomysłnym momencie, bo jest to stanowczo „dziecko nieudane”. To co przykuwa we wszystkich jego dziełach—niezrównana, subtelna reżyserja, pomysłowość pełna prostoty, a mimo to niezwykle finezyjna wszystko to właśnie tutaj zawiodło.

Film jest przeciętny, może zająć, może zabawić, ale nie pozostawi najmniejszego śladu w pamięci widza (chyba że komuś nerwowemu przysną się apokaliptyczne zwierzęta z muzeum muzeum prof. profesora). Sztuczność razi zawsze, a już tej sztuczności nie pożałowano. Jakis niesamowity król „Meranji” (ulubiona widać nazwa dziś w kinie-sferach dla imaginowanego królestwa) nudząca się żona zajętego interesami męża filuterna córka zakochana w nudnym uczniu; oto towarzystwo dość nieciekawe i banalne.

Jedyna atrakcja obrazu, to gra znanego już z „Tygodnia miłości” i „Wyspy zatopionych okrętów” Miłtona Sielsa, którego męska uroda może zachwycić nawet tak zbliżony gust jak codziennie bywającej w kino recenzentki filmowej.

Ika.

KINO-TEATR

„VARSAVIA“

Nowy Świat 19 tel. 226-20.

Pocz. o g. 6-ej — do g. 6.45 ceny niższe.

Potężne arcydzieło francuskiej sztuki kinematograficznej w 8 akt.

= TRAGEDJA W LOURDES =



WE KRWI TKWI NASZE ZDROWIE

Ustrój ludzki można porównać do maszyny. O ile maszyna prawidłowo nie będzie oczyszczona od wszelkiego namułu, jak również ciągle naoliwiana, to wówczas występują w niej zgrzyty. Namułem w tym wypadku są nieprzerobione produkty przemiany materji, które powinny być wydalone przez jelita i moc.

ODŚWIEŻENIE KRWI

mogą skutecznie tylko takie nieustrójające środki, które pobudzają przemianę materji w przyjemnej i całkowicie nieszkodliwej postaci, wzmacniają obieg krwi i w ten sposób zbawiająco wpływają na ustrój, zapobiegając i usuwając zalegające od złego stanu krwi objawy, jako to: zaparcie, ból, mdłości, uderzenia krwi do głowy, krwawice (hemoroidy) podagra, swędzenie, wykwity skórne, otyłość, zdenerwowanie. Daje każdemu możliwość przekonania się o tem

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

Proszę zażądać mojej najnowszej broszury

MILKOŚĆ LUDZKA.

Proszę natychmiast napisać podług następującego adresu:

ERNST PASTERNAK, Berlin, S. O. Michaelkirchplatz 13.

Oddział 221.

Łódź

NIE KUPUJcie MEBLI
zanim odwiedzą magazyn mój
zaopatrzony w wielki wybór
MEBLI—komplety: sypialni, jadalni, i urządzeń kuchennych,
a szczególnie przedmioty pojedyncze:
szafy, łóżka, otomany, lustra i t. d.
Krzesa wiedeńskie po wyjątkowo niskich cenach.
Ceny konkurencyjne — Ceny konkurencyjne
Magazyn otwarty cały dzień bez przerwy
Daje również na **wypłatę ratami miesięcznymi**
J. NASIELSKI PIOTRKOWSKA 9
(I-sze piętro front)

Łódź

Łódź

Na raty

Wykwintne ubiory męskie, damskie po cenach przystępnych

Chłodna 20 m. 23.



KLAWIOL

niszczy ODCISKI i BRODAWKI bezpowrotnie
wyrob. Lab. Chem. Farm. Ap. Kowalski

Doktorzy med.

Feliks i Zofia Rostkowsky

chor. skórne, weneryczne, nie-moc piciowa, kosmet. włosów, Chłodna 26, tel. 99-29, przyjm. 9—11 i 1—8. Panie 10—11, 2—5 i 6—7 w.

MEBLE

używane w wielkim wyborze polecamy tanio, życzącym ratami.

SOLNA 18 m. 4.

Zegarki, obrączki złote

oraz wszelką biżuterję daje

Na Raty

Ceny Gotówkowe Zakład Jubilerski Krucza 36a

(róg Żorawiej)

Dr. BRAMS chor. skórne i piciowe od 9—2 i 4—8 w. Nowy Świat 46—18, tel. 226-34.

Poszukuję pokoju z kuchnią

na Powiślu.

Warunki do umowy

Oferty pod

„P o k o j”

składać do administracji

„Robotnika”.

OGŁOSZENIA DRUBN.

A) Zegarów Zegarków, Budzi-

peracje tanio, dobrze zegarmistrz

Gutmacher Smocza 21

Gramofony, eufony, parlofony,

korony złote, leżące, plom-

browanie, usuwanie bezbo-

na grań, wszelkie instrumenty

muzyczne. Sprzedaż ratami. J.

Kamieniecki, Marszałkowska 81B

(róg Hożej) i Nowy Świat 58,

(róg Ordynackiej).

MASYNY do szycia znane gwa-

rantowane „Kasprzycz-

klego” hurtowo—detalicznie po-

leca skład fabryczny „The Kas-

przyczki Company” w Warszawie,

Marszałkowska 153, tel. 104-51

Dogodne spłaty ratami. Prowin-

cja może zamawiać listownie

w Warszawie. Aparat do haftu

bezpłatnie. Konkurencyjne maszy-

ny 85 zł. oddział: Częstochowa,

Aleja 43 Kielce, Sienkiewicza 31.

Lublin Szpitalna 17, Foksai 11.

Jestem młody, energiczny, po-

śladam dar w mowy, który z Sz. Panów mógłby zaofia-

rować mi coś stosownego celem

umożliwienia egzystencji, prozop-

ny jest o przesłanie wiadomości

Warszawa, Nowolipie Nr. 45. M.

Rndrzejewski.

Pracownia bielizny poleca w wielkim wyborze: koszule męskie, damskie, roboty wykintne, ceny niskie, warunki dogodnie. Zabia 9 m. 33.

Trocinę najtaniej sprzedaje R. Altuski. Długa 40, tel. 712-53.

25 ZŁOTYCH garniturki uczniowskie 45 męskie garnitury, palta wiosenne męskie angielskie 50, letnie męskie 40 nieprzemakalne 30, damskie letnie angielskie palta 45, obryzm wybór wykintnej garderoby męskiej, damskiej, uczniowskiej, sportowej, burki podróżne, kurki ciepłe Kościuszkowskie. Taniol wyprzedaż do 20 Marca tylko gotówką. Warszawska Spółka

Chrześcijańska WILCZA 57—2

Telefon 176-91.

Żeby sztuczne bez podniebienia, korony złote, leczenie, plombowanie, usuwanie bezbo-

lennie. Robotnikom znaczne ustępstwa. Lekarz d-ta Gelblisz, Grzybowska 36. Niedziela 4—6.

Zarząd Pierwszej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorów i Sublok. m. st. Warszawy niniejszym zawiadamia członków, iż dn. 22 marca o godz. 11 r. w lokalu Spółdzielni przy ul. Leszno Nr. 53 odbędzie się roczne ogólne zebranie członków Spółdzielni. Porządek dzienny: sprawozdanie zarządu; zatwierdzenie bilansu; sprawa regulaminu; sprawa budowy domu; uzupełnianie wyborów do władz Spółdzielni; wolne wnioski. Obecność wszystkich członków konieczna.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne